RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

NAJOBSZERNIEJSZE CZASOPISMO FACHOWE W POLSCE

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY)
LE MARCHÉ DES MÉTAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)
DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE"

URZĘDOWY ORGAN PUBLIKACYJNY TARGÓW WSCHODNICH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ.

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4½ zł. Dla Gdańska 4½ guld. Dla Niemiec 4½ mk. Dla Ameryki 1 dol. kwart.

Pozostałe warunki zamieszczone są na III. stronie okładki.

Poznań, 8 sierpnia 1927

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10 - TEL. 2277

SUBSCRIPTION RATES: For 3 months (England) . . . sh 5
„ „ „ (Germany) Gmks. 4.50
„ „ „ (U. S. A.) . Dol. 1.—
ADVERSTISING-RATES:
Full page zł. 100.— Half a page zł. 60.— One fourth of a page zł 35.— One eighth of a page zł. 20.— One sixteenth of a page 10.— Advertisements on Cover plus additional tee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates.
In special editions the rates are different.

Nr. 31. Poznań — Warszawa — Katowice — Gdańsk Rok VII.

W interesie Państwa i przemysłu metalowego.

II.

W pierwszej części daliśmy krótki zarys postulatów polityki socjalno - ekonomicznej, opartej na podstawie kapitalistycznej. Obecnie pragniemy wyświetlić, dlaczego realizowanie takiej polityki socjalno - ekonomicznej leży w interesie Państwa Polskiego. Stwierdziliśmy poprzednio, że **celem akcji** polityki socjalno - gospodarczej jest **rozbudowa komunikacyj, a celem czynu sprowadzenie powszechnego dobrobytu,** przez zrealizowanie ekonomji ludzi.

Za środek do osiągnięcia dobrobytu powszechnego uznaliśmy rozbudowę komunikacyj. Pogląd ten wypada nam bliżej uzasadnić. Podnieśliśmy, że w Polsce jest olbrzymi zastój w produkcji nowych dóbr trwałych. Gdziekolwiek spojrzeć, tam rzuca się w oczy zastraszający brak dóbr trwałych. Całe połacie kraju pozbawione są środków komunikacyjnych. Gęstość zaludnienia tych połaci tłumaczy ogólne zacofanie gospodarcze. Skupienia bowiem na tych połaciach nie mają dostatecznych dochodów. Kapitał stały nie może tam odrzucać wystarczających pożytków, ponieważ jest wadliwie rozmieszczony. Wskutek tego wadliwego rozmieszczenia traci nietylko część owoców ale także wskutek niedostatecznego wyposażenia nim utrzymuje w ciasnych ramach życie gospodarcze tych obszarów. Już Dr. F. Zweig w pracy „O programie gospodarczym" wskazał, że specjalnie na roli mamy do czynienia z niemożnością wykorzystania pełnej zdolności produkcyjnej szerokich mas. Z punktu widzenia racjonalnego gospodarowania, należałoby starać się najpierw o dostateczne pożytki z istniejącego kapitału stałego. Niedostateczność i wadliwość rozmieszczenia tego kapitału, wymagają tworzenia uzupełniającego kapitału stałego w postaci nowych dóbr trwałych. Fundowanie tych nowych dóbr trwałych leży w interesie Państwa. Spowoduje bowiem konieczność zorganizowania i zużytkowania zdolności produkcyjnej szerokich mas obszarów, zacofanych w rozwoju. Istniejące zatem niewyzyskanie tej zdolności produkcyjnej byłoby zanikło. Ożywiona praca około fundowania nowych uzupełniających dóbr trwałych zaczęłaby kłaść nowe podwaliny pod nowe źródła egzystencji. Zaczęłaby usuwać istniejące bezrobocie. Albowiem produkcja tego uzupełniającego kapitału wprawi w ruch cały szereg warsztatów, powodując tym sposobem żywszy popyt na rynku pracy. Zkolei nastąpi zorganizowanie i usprawnienie produkcji wspomnianych obszarów; nastąpi ogólne podniesienie dochodu społecznego. Wyposażenie zaś kraju nowemi dobrami trwałemi przyczyni się do usunięcia ekonomicznego nadmiaru ludności. Dotychczas niewyzyskane masy pod względem swej zdolności produkcyjnej wkroczą w pełni w proces gospodarczy, a uczestnicząc w nim w pełni swej zdolności produkcyjnej uzyskają na trwałe — nowe dla siebie źródła egzystencji. Wykorzystana pełna ich zdolność produkcyjna zapewni wykonanie trzeciego zadania racjonalnej gospodarki, t. j. zaopatrzenia konsumcji w odpowiednie ilości produktów. W ten sposób dokona się rozszerzenie obrotu gospodarczego, w ten sposób przyjdziemy do zapewnienia sobie równomiernie postępującego procesu gospodarczego.

Pragnęlibyśmy zwrócić uwagę na jeszcze jeden dodatni objaw tej ewolucji. Przez zarobkowanie, wywołane zatrudnieniem szerokich mas i warsztatów produkcji, osiągniemy dostateczny wewnętrzny rynek zbytu. Zarobkowanie warsztatów produkcji jest dziś naczelnem zagadnieniem. Nie mamy bowiem innego, dostatecznego zasilenia rynku kapitałowego.

Oszczędności są bowiem u nas niedostateczne. Ziemia, majątek i płace, główne źródła kapitalizacyjne, są obecnie jeszcze słabe. W tych warunkach cały ciężar kapitalizacji spada na warsztaty produkcji. Właśnie drogą zwiększenia rentowności produkcji musimy poprzez możliwie wysokie netto zyski dążyć do uzupełnienia kapitału obrotowego. Tylko tą drogą osiągniemy usunięcie dotychczasowego stanu dekapitalizacji, tylko tą drogą przywrócimy normalną wartość naszemu majątkowi narodowemu. Przez wyprodukowanie zaś nowych dóbr trwałych, służących procesowi gospodarczemu całego kraju, podniesiemy kilkakrotnie wartość naszego majątku narodowego.

Równocześnie zyska Państwo możność uzdrowienia swego aparatu administracyjnego. Będzie bowiem mogło liczne rzesze swych urzędników przerzucić do nowych, udostępnionych obszarów. Nowe linje kolejowe, nowe urzędy pocztowe i telegraficzne oraz zarząd nowemi kanałami wymagać będą odpowiedniej ilości urzędników, w które państwo zaopatrzyć będzie mogło ze swego biurokratycznego „remanentu". W tej płaszczyźnie będzie można rozwiązać również kwestję płac urzędniczych.

Komunikacje mogą rozwiązać nietylko problem administracyjny, ale także mogą zabezpieczyć swobodniejszą politykę gospodarczą wewnętrzną. Mianowicie, dotychczasowa taryfa kolejowa musiała uwzględniać masowe ładunki towarów eksportowych. Z chwilą zaś wybudowania kanałów cała ta masa ładunków ciężkich pójdzie zatem kanałami. Dotychczasowe przyczyny niskiej rentowności przedsiębiorstwa kolei żelaznych odpadną, temwięcej, że dzięki nowym linjom kolejowym będzie można lepiej wyzyskać personel kolejowy.

Koleje żelazne, pozbawione nierentownych przewozów, będą mogły uprawiać swobodniejszą politykę taryfową. Polityka taryfowa zkolei jest najważniejszym instrumentem wewnętrznej polityki gospodarczej. Taryfy kolejowe są bowiem ważnym czynnikiem wzmożenia lub zahamowania penetracji produktów danego okręgu do innych. Na wzajemnem, harmonijnem przenikaniu się gospodarczem poszczególnych okręgów gospodarczych polega rozkwit całego kraju, zapewniając zarazem celową strukturę gospodarczą państwa.

Zkolei nastąpić musi wzrost produkcji. Komunikacje bowiem pociągają za sobą urbanizację kraju. Razem tworzą aparat koncentracyjno - rozdzielczy, oparty na wymianie. Jest to szkielet gospodarczy, którego należyta struktura jest warunkiem racjonalnego gospodarowania. Jest zarazem rozwiązaniem zagadnienia drożyzny, czyli zmniejszenia kosztów utrzymania. Wpływając bowiem na wzrost produkcji, równocześnie usuwają wadliwe rozmieszczenie terytorjalne sprzedających. Przez to przyczyniają się do uzdrowienia i potanienia procesu wymiennego.

Jednocześnie komunikacje i urbanizacja są reformą struktury gospodarczej i społecznej. U nas bowiem struktura zawodowa wykazuje olbrzymią przewagę ludności rolniczej. 65 proc. ludności Polski pracuje na roli. Rolnictwo zaś jest chore, albowiem właśnie na roli mamy największe masy, których zdolność produkcyjna nie może być w całości wykorzystana. Skutkiem tej małej możności produkcyjnej dochód społeczny rolnictwa jest za mały w stosunku do masy, osiadłej na roli. Przeciętny dochód społeczny na jednostkę jest dlatego niesłychanie niski. Ten niski przeciętny na jednostkę dochód społeczny obniża poziom życia i zmniejsza siłę kupna. Tej choroby ustroju rolnego nawet radykalnie przeprowadzona parcelacja nie uleczy.

Warunkiem podniesienia rolnictwa polskiego jest w pierwszej linji właśnie rozbudowa komunikacyj i urbanizacji. Rolnictwo będzie mogło przez to podwyższyć swoją produkcję i podnieść wartość swego majątku. (Vide: Historja gospodarcza Ks. Poznańskiego). Z drugiej strony dostarczy miastom nowych zastępów ludności miejskiej.

Skutkiem tego struktura społeczna ulegnie również decydującej poprawie, albowiem szerokie masy miejskie w każdym organiźmie społecznym przedstawiają właściwe siły społeczne państwowotwórcze.

Zmieniona struktura zawodowa, zwiększony dochód społeczny, narastanie kapitałów, usunięcie nadmiaru ludności na platformie gospodarczej, zwiększenie majątku narodowego, uzdrowienie aparatu administracyjnego, swobodna wewnętrzna polityka gospodarcza, walnie się przyczynią do zmniejszenia względnie zaniku dysproporcji między potrzebami państwa a możnością ich zaspokojenia przez życie gospodarcze. Wskutek bowiem rozszerzenia podstaw życia gospodarczego Państwo zyska automatycznie nowe źródła podatkowe i dochód. W konsekwencji zniknie przerost ciężaru utrzymania Państwa przez słabe życie gospodarcze. I to leżeć powinno szczególnie w interesie Państwa. C. d. n.

Alfred Lorenczewski.

Metale - ich produkcja i cena.

Po sześciu miesiącach znowu podniosły się ceny metalów. Czy to jest dowodem polepszenia w przemyśle metalów i przełamania ostatecznego złej konjunktury, trudno ustalić. Raczej uważać by trzeba ten objaw jako chwilowe odprężenie po nadmiernej zniżce z czasów ostatnich.

Produkcja metali, miedzi, ołowiu, cynku i cyny jest wciąż jeszcze dość znaczna. Chociaż w maju produkcja miedzi i cynku podniosła się w stosunku do produkcji w kwietniu, w miesiącu czerwcu spadła ogólna produkcja i zapasy tych metali. I tak wyprodukowały:

Stany Zjednoczone A. P. w czerwcu: miedzi rafinowanej — 113 tys. ton, wobec czego — 125,6 tys. ton w maju, zapasy zaś zmniejszyły się w tym czasie z — 358,8 tys. na — 354 tys. ton; cynku — 49,7 tys. ton, wobec — 51,3 tys. w maju, przyczem zapasy zmniejszyły się o 1 800 ton na — 43,9 tys. ton. Podobnie w Belgji nastąpił spadek produkcji cynku.

Konsumcja metalów na rynku światowym ogranicza się coraz więcej.

Anglja wstrzymuje się od kupna z powodu przeżywanego kryzysu przemysłowego. Francja zużywa

własne zapasy, oraz metale sprowadzane na podstawie starych kontraktów. Pozostają rynki niemiecki i amerykańskie: te jednak nie wpływają na cenę metali, gdyż wobec zapasów ich u producentów, czynią zamówienia krótkoterminowe, oczekując jeszcze niższych cen.

Kształtowanie się cen metalów, unaocznia następujące zestawienie. Na rynku londyńskim płacono za tonę funtami szterlingami:

	26. 7. 26.	26. 7. 27.	26. 7. 27	26. 7. 27.
miedź stand.	58,07,6	54,16,3	53,15	55,13.9
miedź dektr.	66,05	61,15	59,15	60,15
cyna	289,—	294,06	300,15	289,--
ołów	32,10	25,17,6	24,03,9	23,18,9
cynk	34,05	29,02,6	28,08,9	28,17,6

Ciekawym jest fakt, iż różnica ceny za miedź surową i elektrolityczną w ciągu roku stale się zmniejszała. Jeszcze przed rokiem ceny różniły się o 7 Ł, 17 sh., 6 d; przed trzema miesiącami o 6 Ł, 18 sh., 9 d; obecnie zaś tylko o 5 Ł, 1 sh., 3 d. Złożyło się na to wiele przyczyn: przedewszystkiem wielkie angielskie zapasy miedzi surowej znacznie się zmniejszyły, dalej pod wpływem kartelu zmniejszył się przywóz do Anglji miedzi surowej, wzrósł natomiast wywóz do rafineryj Stanów Zjednoczonych, pozostałe zaś zapasy są kiepskiego gatunku i leżą w miejscach niedogodnych do ładowania.

Stosunek cen metali ulegał w ostatnich latach znaczn. odchyleniom, co jeszcze bardziej uwidacznia sią przy porównaniu cen z 1914 roku. Jeżeli cenę miedzi w danym okresie oznaczyć liczba sto, to w stosunku do niej ceny ołowiu i cynku przedstawiają się następująco:

	miedź	ołów	cynk
czerwiec 1914	100,00	28,02	33,01
lipiec 1925	100,00	57,04	57,34
lipiec 1926	100,00	55,67	58,67
27 czerwiec 1927	100,00	45,00	52,90
26 lipiec 1927	100,00	42,98	51,85

Jak widać ceny ołowiu, cynku przed wojną w podobnym mniej więcej stosunku stały jak obecnie, natomiast w 1925 i 26-tym roku ołów podrożał bardzo, zbliżając się w wartości do cyny.

Na światowym rynku cyny panuje spokój. Produkcja wzrasta ale bardzo powoli, tak, że pomimo tego giełda londyńska zaznacza haussę, która jednakże nie ma wielkich widoków przed sobą. Produkcja cyny prz... czej wraz ze zwiększeniem się zapasów, można spodziewać się nieznacznego obniżenia ceny.

Obecnie na światowym rynku metali panuje spokój. Produkcja ogólna wzrasta, ale bardzo powoli. Na większą produkcję nie można liczyć, gdyż przemysłowcy, wobec stałej konsumcji, raczej o ograniczeniu, jak o rozbudowie jej myślą.

Wedle A. W. m i e d ź wykazuje w kopalniach półn.-amerykańskich na 13.00 cent. niżej kosztów własnych po ostatnich ulepszeniach technicznych w sposobach produkcji. W Południowej Ameryce koszty te są znacznie niższe i wynoszą 10 centów, a w pewnych kopalniach, jak np. Chile, Copper Co. nawet 8½ centa.

C y n a nie ma prawie żadnej zależności od ceny produkcji, np. przedsiębiorstwa honlendersko-indyjskie płacą 70—75 proc. dywidendy, państwowe kopalnie w Banca wykazują koszty produkcji w sumie 58 flor. za pikul (61,7 kg.), wobec około 180 flor. ceny sprzedażnej; w Boliwji ceny produkcji wynoszą Ł 130—140, wobec 300 ceny rynkowej. Wobec tego powstaje tam cały szereg nowych kopalń i produkcja w roku bieżącym wzrośnie o 5—10 proc.

O ł ó w wykazuje koszty produkcji bardzo różne, jednak znaczna część kopalń będzie musiała być wobec obecnych cen zamknięta. Jako przykład służyć może Hiszpanja, która wobec Ł 25 kosztów — może utrzymać produkcję tylko przy pomocy subsydjów rządowych. W Ameryce wysokie cło ratuje znaczną część kopalń, w Meksyku koszty produkcji wynoszą Ł 22 za tonę, w Australji Ł 20½. Zyski hut ołowianych spadły w ostatnim czasie bardzo poważnie.

C y n k wobec zeszłorocznych wysokich cen wykazał wzrost produkcji. Dowozy rudy cynkowej do hut europejskich w roku ubiegłym wynosiły 1.500 tys. ton, z czego przypada 23 proc. na Górny Śląsk, 17 proc. na Australję i 15 proc. na Meksyk. Huty, pracujące na surowcu obcym miały wobec tego duże zyski, huty zaś z własnemi kopalniami rudy cynkowej — traciły z biegiem czasu jak spadała cena cynku. To przeciwieństwo jest, zdaje się, głównym powodem, który staje na przeszkodzie do utworzenie międzynarodowego, czy też europejskiego syndykatu, który mógłby regulować jej cenę".

J. T-ski.

O polskich młynkach do kawy...

(Fragment z całokształtu naszej produkcji krajowej).

Do niedawna sprowadzaliśmy te rzeczy wyłącznie z Czech i Niemiec... Od lat kilku wyrabiamy je nareszcie u nas w kraju... Ile potrzebuje tych przedmiotów gospodarstwa domowego Polska?... Ogólna wartość tego zapotrzebowania... Górą inicjatywa pod tym względem Wielkopolski... Udało się i Bydgoszczy, jako ślepiej kurze ziarnko... Lecz teraz cała sprawa przeszła na teren niest. [illegible] Poznania... Kolej na „Esterę"... Vivat sequens... Polska obejść się już może bezwzględnie bez zagranicznych młynków do mielenia kawy...

Niech każdy czyni w swojem kółku, co może a całość sama się złoży. Znana to i złota prawda. W odniesieniu do sprawy postawienia naszej produkcji krajowej na właściwym poziomie, to dopiero wtedy będziemy mogli o nią być spokojni, gdy każdy z nas wprzód w zakresie swoim spełni swój obowiązek a spełni go, jak tylko potrafi najlepiej.

Bo na pojęcie całokształtu przemysłu tak wiele składa się czynników, tak wiele części składowych... Od szpilki aż do lokomotywy i traktoru rol-

nego tyle rzeczy musimy wytworzyć sami i to wytworzyć w równej jakości, jak zagranica i nie drożej też od niej.

Weźmy dziś dla przykładu choćby kwestję tak napozór nie imponującą jak produkcja młynków do mielenia kawy. Jeszcze tak do niedawna sprowadzaliśmy je wyłącznie z zagranicy. Dostarczali nam naturalnie poczciwie i „usłużnie", gdy chodzi o zagarnianie polskiego złota Niemcy oraz Czesi. Bo jakże tu obejść się było bez młynka, gdy w Polsce kawę tak bardzo ludziska lubią i tak ważne jej miejsce w codziennej konsumcji darów bożych wyznaczają.

Zwróciliśmy się o informacje w tej sprawie do jednego z najpoważniejszych hurtowników branży żelaznej. p. B. Stobieckiego w Bydgoszczy.

— Ile też w Polsce rocznie zakupuje się tego przedmiotu gospodarskiego, bez którego zrobienie dobrej kawusi jest nie do pomyślenia, t. j. młynka?...

— Myślę, że minimalnie jakiś miljon albo bez mała mniej tylko... — brzmiała fachowa odpowiedź wytrawnego kupca - grosisty...

— Jakąż to wartość łącznie przedstawia?...

— Napewno zgórą 5 miljonów złotych, jeśli przyjąć, iż minimalna cena jednego młynka do zmielenia ziarnek kawy wynosi 5 złotych... A przecież sprzedaje się młynki i znacznie droższe...

— W jakimże stosunku tę ilość zapotrzebowania w Polsce zaspokaja nasza produkcja własna?...

— Pod tym względem nie mamy dotąd niestety dokładniejszych danych. Moje domniemania każą mi jednak przypuszczać, iż już przynajmniej połowę z tej ilości, którą zakupujemy, moglibyśmy wyrabiać u siebie sami...

— Więc znaczy, iż jej jeszcze nie wyrabiamy.

— Obawiać się należy, iż istotnie jeszcze nie...

— Na jakiej podstawie tak pan twierdzi?...

— Bo znam dokładnie rynek sprzedaży i wytwórczości pod tym względem. Jestem też właśnie jednym z tych, którzy dobrych lat parę mozolili się, aby pod tym względem istniejącą w naszej wytwórczości lukę wypełnić.

— Poproszę o dokładniejsze co do tego dane...

— Służę temi, jakie sam posiadam... Otóż inicjatywę wytwarzania młynków do kawy w Polsce podjęła przed paru laty Wielkopolska, ściśle mówiąc Bydgoszcz i jej najbliższa okolica... Pierwsze młynki polskie do kawy wytwarzałem ja i to do spółki z jednym z bydgoskich metalowych fabrykantów. Równocześnie też wyrabiał je i pan Błażejczyk w Koronowie podbydgoskiem. Różnica polegała na tem, iż moje młynki miały korpus blaszany, koronowskie zaś drewniany. Te młynki nasze na Targach Poznańskich wystawiane kilka razy zrzędu, zdobyły sobie zasłużoną renomę. Niestety interesy osobiste tak moje jak i właściciela wytwórni koronowskiej ułożyły się, i to z przyczyn zresztą nie mając. nic wspólnego z naszą fabrykacją — tak, iż jedna i druga wytwórnia zmieniła ostatnio właścicieli. Co do mnie to agendy mojej wytwórni odstąpiłem firmie poznańskiej z Komandorji a mianowicie „Estera", będącej własnością p. Stefana Radajewskiego. Jak się z radością przekonywam p. Radajewski inicjatywę moją rozwija w znakomitym stopniu i to w sposób, który jego energji tylko zaszczyt prawdziwy przynosi...

— Jak wysoką co do ilości jest produkcja młynków tej poznańskiej wytwórni?...

— Dokładniej pod tym względem poinformowałaby pana sama zainteresowana firma... O ile mnie wiadomo, to rocznie rzuca ona na rynek nasz zgórą 20 000 sztuk tych młynków... Naturalnie jest to ilość nie stojąca jeszcze w dostatecznym stosunku do naszego istotnego w tej mierze zapotrzebowania... O ile ja znam możliwości produkcji „Estery", to byłaby ona w stanie przy należytem poparciu przez rząd i społeczeństwo pokryć może i całkowicie nawet zapotrzebowanie młynków ręcznych do kawy w Polsce... W ten sposób z zagranicy sprowadzaliśmy co najwyżej młynki do kawy t. zw. ścienne oraz duże dla cukierni i kawiarń...

— Czy poza wymienionemi przez szan. pana dwiema firmami wielkopolskiemi jest jeszcze więcej pokrewnych co do tego wytwórni?...

— Może pan jeszcze wspomnieć o firmie z Cieszyna p. Bilowieckiego, której zresztą jako odbiorca nie znam tak bardzo dokładnie...

— Czy do fabrykacji młynków sprowadzamy jakieś części składowe z zagranicy?...

— Niestety jeszcze dotychczas sprowadzamy do nich kamyki - rozcieracze, które wchodzą w skład mechanizmu wewnętrznego... Dostarczają nam ich Niemcy... Ale pozatem co do reszty dajemy już sobie doskonale radę sami... Specjalnie co do młynków wyrabianych przez firmę „Estera", to zauważyć muszę ostatnio w jej wyrobach pewną nader sympatyczną nowość: oto p. Radajewski, sam doskonały fachowiec branży blacharskiej, wytwarzane przez się młynki zaopatruje w doskonale wykończony „lej" z białej blachy, którego równej dobroci nie widzę nawet w wyrobach zagranicznych...

— Z wszystkich tedy informacyj pańskich widać, jak na dłoni, iż jeżeli chodzi o wytwórczość młynków do mielenia kawy potrzebnych w Polsce, to dalibyśmy już sobie doskonale radę bez zagranicy?...

— Bezsprzecznie mojem zdaniem, że tak... By jednak postulat taki zrealizować, potrzebnem byłoby w tym celu dokładne wypracowanie planu przemysłowo - handlowego przez zainteresowane organizacje kupieckie i przemysłowe i to w porozumieniu ze sferami państwowemi, zobowiązanemi i zaopiekować się polską wytwórczością...I na ten właśnie szczegół niech redakcja „Rynku Metalowego i Maszynowego" zwróci baczną uwagę polskiego ogółu...

dr. M. W.

Ułatwienia w kolejowym ruchu towarowym między Polską a Rumunją

Z kół ministerjalnych otrzymujemy komunikat o odbytych w dniach 21, 22 i 23 lipca r. b. polsko-rumuńskich konferencjach kolejowych w Zakopanem.

Tematem obrad *były ulepszenia i zmiany postanowień przewozowych i taryfowych na przewóz towarów w komunikacji związkowej polsko - rumuńskiej*, w szczególności zaś sprawa wprowadzenia zaliczeń w komunikacji towarowej pomiędzy Polską a Rumunją oraz uzgodnienia projektu uzupełnień do taryfy towarowej. Istniejący dotąd zakaz obciążenia przesyłek towarowych zaliczeniami w tej komunikacji został za zgodą obydwóch zarządów kolejowych zniesiony, co znacznie ułatwi stosunki handlowe między Polską a Rumunją. Uzupełnienie do taryfy towarowej przyniesie między wieloma drobniejszemi zmianami i uzupełnieniami taryfy specjalnie zniżone stawki rumuńskie dla tranzytu żelaza i wyrobów żelaznych przez rumuńskie porty czarnomorskie, jak również do Bułgarji przez Bazargik oraz zniżki stawek rumuńskich dla transportów tytoniu z Bułgarji do Polski. Również wprowadzone zostały specjalnie zniżone stawki eksportowe na rumuńskich linjach kolejowych do granicy państwa pod Śniatynem dla drzewa i przetworów naftowych, kierowanych przez Polskę tranzytem do państw trzecich, przez co utworzono możność uzyskania znacznego tranzytu przez Polskę, który dotąd kierowany był przeważnie przez Węgry, Czechosłowację i Austrję.

Tok obrad nacechowany był ze strony delegacji rumuńskiej jaknajwiększą życzliwością i zrozumieniem postulatów z naszej strony wysuwanych, co szczególniej wybitnie podkreśla uchwała co do wspólnego postępowania w sprawie uregulowania niemiecko-bułgarskiej komunikacji towarowej przez Polskę i Rumunję. Zobowiązano się mianowicie, że zarządy kolei polskich i rumuńskich przyjmować będą przesyłki między Niemcami a Bułgarją tranzytem przez swoje linje na zasadach Międzynarodowej Konwencji o przewozie towarów.

Następna, t. j. V konferencja polsko-rumuńskiego związku, na której będą rozpatrywane dalsze sprawy, związane z tranzytem przez Rumunję, a w szczególności tranzyt węgla polskiego przez porty rumuńskie, oraz będąca już w toku sprawa lewantyńskiej taryfy lądowo-morskiej przez Constanzę, odbędzie się prawdopodobnie już we wrześniu r. b.

Zarząd kolei rumuńskich reprezentował zastępca dyrektora dla spraw handlowo-taryfowych p. Carmazin oraz kierownik biura taryfowego p. Bujenita. Z ramienia Ministerstwa Komunikacji brał udział w konferencji Naczelnik Wydziału p. dr. Z. Taszycki, pod którego przewodnictwem toczyły się obrady, kierownik referatu taryf towarowych z Rumunją p. Bartkiewicz oraz urzędnicy Dyrekcji Stanisławowskiej.

Po wyczerpaniu programu konferencji delegacja polska wspólnie z rumuńską zrobiła wycieczkę do Morskiego Oka, która na delegatach rumuńskich wywarła jaknajlepsze wrażenie.

w. r.

Zmiana własności w hutnictwie śląskiem.

Prasa niemiecka rozpisuje się o dokonanem kupnie przez konsorcjum zagraniczne poważnej części akcyj Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury.

W tej sprawie podaje „Neue Freie Presse" następującą wiadomość z Frankfurtu n/M.: „Zgodnie z doniesieniem prasy zagranicznej zawarte zostało między Weinmannem (Aussig), dotychczasowym posiadaczem wielkiego pakietu akcyj Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury, a Międzynarodowem Konsorcjum z Międzynarodowym Bankiem w Amsterdamie na czele, porozumienie, mocą którego wspomniane konsorcjum nabyło pakiet akcyj tychże hut, zdeponowane po Bosku (Bosel) w austrjack. kasie oszczędności. Wedle tej umowy Weinmann ma otrzymać z nabyt. przez konsorcjum pakietu tak wielką część akcyj, by udział grupy Weinmanna obecnie już wzgl. największy stał się bezwzględnie największ. Co do reszty akcyj, pozostających w posiadaniu międzynarodowego konsorcjum, zawiera się osobną umowę konsorcjalną z Weinmannem, wedle której Weinmann, jako delegat rady nadzorczej wstąpi do Zarządu. Akcje Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury będą wprowadzone na giełdy w Zurychu i Amsterdamie, chwilowo w mniejszej tylko ilości. Kurs tych akcyj zaraz po dokonaniu sprzedaży poszedł o 20 proc. w górę.

Prócz powyższej prasa kolportuje wiadomości o innych jeszcze dokonanych już lub dopiero dokonać się mających zmianach w dziedzinie własności w hutnictwie śląskiem.

Tak np. podobno Huta Bismarcka sprzedaje swoje akcje w Katowickiem Towarzystwie Hut i Kopalń Węgla hrabiemu Ballestrem, głównemu akcjonarjuszowi grupy O b e r s c h l e s i s c h e E i s e n b a h n b e d a r f s A. G. Towarzystwo to, jest ze swej strony właścicielem huty „P o k o j u, B a i l d o n a", zakładów „F e r r u m" itd.

W ten sposób towarzystwo katowickie przechodzi z pod wpływu zachodnio - niemieckiego trustu stalowego pod bezpośredni wpływ trustu stalowego na niemieckim Śląsku.

Alb.

Z życia gospodarczego bliższych i dalszych państw zagranicznych.

NIEMCY.

W przemyśle żelaznym i stalowym napływ zamówień jest tak silny, że huty i stalownie nie przyjmują innych obstalunków jak tylko z cztero do pięciotygodniowym terminem dostawy. Najliczniejsze i największe zamówienia pochodzą od budownictwa i przedsiębiorstw konstrukcyjnych, oraz także od przemysłu budowy okrętów. Wytwórnie żelaza wykorzystują prawie w całości swoją siłę produkcyjną. Mają one zapewnione zajęcie aż do późnej jesieni. Wielkie zapotrzebowanie żelaza na rynku wewnętrznym, oraz zniżkowa tendencja cen żelaza na rynkach zagranicznych, spowodowały znaczne obniżenie eksportu żelaza.

Naogół obroty dokonane na rynku w zakresie żelaza surowego, półwyrobu, żelaza fasonowego, materjałów kolejowych, żelaza sztabowego, taśmówki i blach średnich były zadowalające; zato obroty z zagranicą były słabe.

Zapotrzebowanie na tokowy materjał kolejowy wzrosło w stosunku do tygodnia ubiegłego.

Związek producentów blach grubych donosi o zmniejszeniu się napływu zamówień; jednak fabryki mają zapewnioną pracę na kilka miesięcy naprzód.

W przemyśle blach cienkich i doborowych od początku drugiej połowy lipca trwało nadal poważne ożywienie. Fabryki przyjmują nowe zamówienia terminowe z czteromiesięczną odstawą. Mimo to przemysł wyrobów blaszanych pozostawia w dalszym ciągu wiele do życzenia.

Walcownie otrzymują liczne zamówienia zagraniczne, zwłaszcza z niderlandzkich kolonij indyjskich. Zato wytwórnie kutych rur żelaznych mało tylko otrzymują zamówień na eksport, to też ogólne położenie w tej branży kształtuje się słabiej, niż w czerwcu i pierwszej połowie lipca. W dziale stalowych rękawnic ruch panuje bez zmiany; w zakresie okrętowych rur kotłowych, rur dla lokomotyw, wyrobu kotłów, drucjarni na zimno itp. ruch wytwórczy i handlowy jest naogół zadowalający. Na rynku rur n'-skie ceny wyrobów zagranicznych wzniecają niepokoje; na wewnętrznym rynku drutu i wyrobów drucianych ruch słabnie. Wytwórnie śrub są dobrze zajęte; przyjmując nowe zamówienia żądają przynajmniej trzy do czterotygodniowego terminu dostawy.

Wyroby metalowe, żelazne i stalowe artykuły dla użytku domowego, narzędzia najrozmaitsze, zamki, klucze itp. zdane na rynek krajowy, nie budzą zbyt żywego zainteresowania. Naogół daje się odczuwać nadprodukcja, co wywołuje ograniczenia produkcji i pracy, jak np. w przemyśle **Remscheid**.

Fabryki maszyn pracowały w lipcu ogółem już na 70% swej siły produkcyjnej. W porównaniu z intensywnością pracy w miesiącu czerwcu — oznacza to postęp; słaby wprawdzie, ale zawsze postęp. Jestto skutkiem liczniejszych i większych zamówień krajowych, gdyż zamówienia zagraniczne pozostają nadal bez zmiany.

Przemysł maszyn tkackich niepokoi się słabym napływem zamówień; przeciwnie w wytwórniach maszyn dla przemysłu spożywczego i maszyn budowniczych zamówień jest wiele.

Fabryki wagonów, mimo pewnego polepszenia, dalekie jeszcze są od zadowalającego stopnia wyzysku swej siły produkcyjnej.

W stoczniach stan zajęcia się nieco poprawił. Miejscami nastąpiły ograniczenia pracy, a w przyszłości oczekują dalszych, tem więcej, że spółki okrętowe i stowarzyszenia żeglugi już rozdały wszystkie swoje zamówienia. Kulą u nogi dla stoczni jest brak kapitałów i niemożliwość udzielania odbiorcom kredytów.

Przemysł budowlany znajduje się u szczytu swego tegorocznego powodzenia. Liczba bezrobotnych zmniejszyła się do 5%. Nie rzadko zdarzają się wypadki poszukiwania wybitnych sił fachowych, których związki robotnicze zaspokoić nie mogą. Statystyka budowlana wykazuje silny wzrost domów mieszkalnych; zato mniej domów fabrycznych i przemysłowych. Jednak zdaje się, że przemysł budowlany zajmuje się raczej wykończaniem budowli zaczętych; z gruntu nowych budowli wyprowadza się procentowo mało.

Na rynku materjałów budowlanych ruch panuje bardzo żywy. Cementownie przyjmują zamówienia tylko z 14-dniowym terminem dostawy. Wielkie zapotrzebowanie jest także na wapno.

Łącznie z przemysłem budowlanym podniósł się znacznie przemysł obróbki drzewa i przemysł tracki.

Dobrem powodzeniem cieszą się także wytwórnie łodzi i statków oraz mebli.

FRANCJA.

Z Paryża pod datą 6 bm. donoszą:

Na posiedzeniu komisji międzynarodowego syndykatu stali surowej w dniu 6 sierpnia w Paryżu przedłożono opracowany stosownie do uchwał luksemburskich materjał statystyczny, mający służyć za podstawę utworzenia międzynarodowych związków sprzedaży. Ostateczne postanowienia na posiedzeniu tem jeszcze nie zapadną. Według wszelkiego jednak prawdopodobieństwa prace przygotowawcze do utworzenia międzynarodowych związków sprzedaży posuną się tak daleko naprzód, że na ogólnem zgromadzeniu międzynarodowego syndykatu stali surowej w początku września sprawa będzie mogła być ostatecznie zadecydowana.

ANGLJA.

Board of Trade Journal z dnia 21/VII. 27, donosi, że zgodnie z postanowieniem **Merchandise Marks Act**, w kupiectwie detalowem prowadzone być mogą jedynie ze znakiem ujawniającym kraj pochodzenia następujące artykuły: złoto i srebro listkowe, szyldziki do znakowania towarów tekstylnych, wyrobów stalowych, płyty i blachy, stali budowlanej, artykuły odlewne i kute, stale fasonowe, odkuwane kęsy, obręcze, sekcje, płyty i blachy.

DANJA.

W stalowni **Varde**, należącej do **East Asiatic Comp.** wynaleziono nowy rodzaj ogniotrwałej stali. **Scandinavian Shipping Gazette** pisze, że dotychczasowe doświadczenia przepowadzone na sztabach rusztowych i paleniskowych dały bardzo dobre wyniki.

*

Skąpe tylko wiadomości o przemyśle i handlu żelaznym dochodzą nas z kraju Albionu. Jestto skutkiem czasu wakacyjnego, który rozpoczął się tam od połowy ubiegłego miesiąca.

W przemyśle żelaznym i stalowym panuje wakacyjny spokój. Naogół wpłynęło wiele zapytań, lecz są to raczej badania terenu, zapytania orjentacyjne, a nie rzeczywiste zamówienia.

Związki angielskich i szkockich przemysłowców branży żelaza i stali postanowiły utrzymać dawniejsze notowania wszystkich swoich wyrobów.

H. Groński.

TARGI WSCHODNIE

OD 4-GO DO 15-GO WRZEŚNIA 1927 ROKU

Przed otwarciem VII Targów Wschodnich.

Zaledwie trzy tygodnie dzielą nas od otwarcia tegorocznych Targów Wschodnich. Niebawem więc Lwów otworzy po raz siódmy bramy swoje dla przybywających ze wszystkich stron kraju na Targi Wschodnie — po raz siódmy zaświadczy głośno o swej żywotności, inicjatywie i zrozumieniu, czem jest handel i przemysł w rozwoju nowoczesnego państwa — po raz siódmy przypomni całej Polsce, że tu właśnie, na rubieży Rzeczypospolitej, jest idealny teren na rozprzestrzenienie naszej produkcji na bliższy i dalszy Wschód z powodu specjalnego położenia geograficznego miasta Lwowa.

Rozrastający się, pomimo niedość jeszcze pomyślnych warunków, przemysł polski potrzebuje i coraz bardziej potrzebować będzie rynków zbytu, należy zatem albo rozszerzyć wewnętrzny rynek kraju, albo znaleźć nowe rynki na zewnątrz Polski. Z drugiej strony rynki nasze nasycone są często towarami bez wyboru, produkcja nie idzie po linji istotnego zapotrzebowania, stwarza się niepotrzebną konkurencję w tym samym przemyśle, podczas kiedy inna gałąź przemysłu leży odłogiem.

Wprowadzenie silnej waluty zmieniło z gruntu sytuację, normalne czasy powoli wracają i dziś kupuje się tylko to, co jest istotnie potrzebne. Wpływanie konsumentów na ilość i rodzaj produkcji jest rzeczą ogromnej wagi, a Targi Wschodnie odgrywają pod tym względem znakomitą rolę w całości uporządkowania naszego życia gospodarczego i przyczyniają się ogromnie do uzdrowienia całości naszych stosunków ekonomicznych.

Potęgę i przyszłość państwa poznaje się w pierwszym rzędzie po jego stanie gospodarczym, po jego ekspansji przemysłowej i kupieckiej po zdolności produkcji i najkorzystniejszem wyzyskaniu przyrodzonych darów kraju, co w sumie składa się na silny skarb, ogólny dobrobyt i potęgę. Targi Wschodnie są właśnie takim wielkim pokazem naszej twórczości na tem polu, są zobrazowaniem pracy całego narodu, który ma wszelkie warunki, by być sławnym nietylko ze swego zwycięskiego oręża, ale również ze swych wielkich fabryk, potężnych warsztatów, bogatych kopalń, świetnego rolnictwa, hodowli bydła, wynalazków, sztuki i t. d.

Nietylko zagranica, ale my sami często nie wiemy, co i jak się wyrabia w kraju, jak świetnie możemy konkurować z zagranicą, o ile nawet towary nasze są więcej warte, niż te sprowadzane z trudem często z zewnątrz, na co nas stać wogóle i jak możemy być bogaci, jak uniezależnić się od zagranicy, która tyle ciągle nam zabiera pieniędzy, jak wskutek tego podnieść dobrobyt jednostki, jeśli cała nasza wytwórczość ujęta będzie w karby mądrej organizacji i racjonalnej, planowej idei. Uczą tego właśnie Targi Wschodnie, otwierają nam oczy, na nich właśnie poznajemy własne siły, w które tak często sami nie wierzymy, odkrywają w nas wiele możliwości wzbogacenia całego narodu, wskazują drogę, po której iść należy, jak przystało mocarstwowemu stanowisku Polski.

Są one zwierciadłem naszego ustawicznego postępu, porachunkiem sił, mądrym wskaźnikiem, widomem utwierdzeniem w wierze na przyszłość.

A także najlepszą odpowiedzią dla naszych wrogów, rozsiewających ubliżające nam wieści o braku wytwórczości i inercji naszego handlu, o niezdolności do samodzielnego dźwignięcia gospodarczego życia.

Dlatego prawdziwem świętem dla Lwowa i całej Polski są coroczne Targi Wschodnie, które udowodniły już, że nie były jednorazowym eksperymentem, obliczonym na efekt, ale trwałą i ciągle rozwijającą się instytucją, mającą przed sobą olbrzymią przyszłość.

Lwów — inicjator tych Targów — ze słuszną dumą i radością może patrzeć na swe dzieło i mieć to zadowolenie, że ziarno odrodzenia gospodarczego tak bujnie wzeszło na jego glebie, uświęconej hojnie przelaną krwią bohaterów kresowych.

ROZPORZĄDZENIA — OBWIESZCZENIA — KOMUNIKATY WŁADZ NACZELNYCH

Ujednostajnienie wymiarów cegły w Polsce.

Dziennik Ustaw R. P. nr. 65 poz. 577, przynosi rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, ustanawiające wymiary cegły używanej do budowy. Wedle tego rozporządzenia wolno wyrabiać i zużywać przy budowie jedynie cegłę normalną, paloną: **27 centymetrów długości, 13 szerokości i 6 grubości.**

Wyrób cegły w innych rozmiarach, przeznaczonej do specjalnych celów w kraju lub zagranicą, jest dopuszczalnym jedynie za osobnem pozwoleniem Min. Robót Publiczn.

Nowe rozporządzenie dla wyrobu cegły zacznie obowiązywać od 1 stycznia 1929 r. zaś dla używania cegły przy wykonywaniu budynków od 1 stycznia 1930 r.

Winni przestępstwa powyższego rozporządzenia karani będą za wyrób cegły w nie przepisowych rozmiarach grzywną do 1500 zł lub aresztem do dwóch miesięcy; winni zaś użycia cegły nieprzepisowej karani będą grzywną do 300 zł lub aresztem do 2 tygodni.

Rozporządzenie to obowiązywać będzie na całym obszarze Rzpltej Polskiej z wyjątkiem województwa śląskiego.

O wysokości i porządku pobierania opłat za dozór kotłów.

Rozporządzenie ministra Przemysłu i Handlu Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 567, ustanawia, że:

„Opłatę za dozór kotłów wnosi się w ciągu 2 miesięcy od dn. doręczenia wezwania do kasy w wezwaniu wymienionej.

Opłaty niewniesione w wskazanych terminach będą ściągane drogą administracyjną za pośrednictwem organów gminnych z doliczeniem na rzecz Stowarzyszenia Dozoru Kotłów kary za zwłokę w wysokości 2% za każdy miesiąc zwłoki, licząc część miesiąca ponad 15 dni jako cały miesiąc.

Na pokrycie kosztów przymusowego ściągnięcia urzędy gminne na rzecz swoją od płatnika pobierają 5% od sumy zaległej, jednak niemniej jak 5 zł, z doliczeniem rzeczywiście poniesionych kosztów.

Rozporządzenie powyższe obowiązuje od dnia ogłoszenia to jest od 19 lipca 1927 r. Równocześnie uchyla moc obowiązującą rozporządzenia z dnia 29 września 1926 r. Dz. U. R. P. nr. 101, poz. 588.

Głosy Czytelników.

Treść notatek pomieszczonych w niniejszym dziale nie przedstawia opinji Redakcji lub Wydawnictwa, ma natomiast umożliwić swobodne wypowiedzenie się świata Czytelników naszych. Redakcja.

W związku z wywiadem p. L. M. Tuwima, przedstawiciela fabryki porcelany „Giesche", Sp. Akc. w Bogucicach, zamieszczonym na łamach „Rynku Metal. i Maszyn." nr. 24 z r.., otrzymujemy ze sfer zainteresowanych poniższe uwagi, które w myśl zasady „audiatur et altera pars" poniżej przytaczamy:

Porcelana dla celów elektrotechnicznych.

Stan krajowej produkcji porcelany dla celów elektrotechnicznych w chwili obecnej pozostawia dużo do życzenia.

W kraju istnieje tylko jedna fabryka w tym rodzaju, która niestety nie może podołać w całej pełni zapotrzebowaniu rynku wewnętrznego, dlatego też nie tylko byłoby pożądane rozszerzenie istniejącej fabryki porcelany elektrotechnicznej, ale zorganizowanie kilku nowych placówek i to wyspecjalizowanych w swoim dziale, t. j. oddzielnie dla izolatorów, oddzielnie dla części montażowych, a w każdym bądź razie nie prowadzić działu elektrotechnicznego wraz z talerzami i naczyniami, bo, jak praktyka wykazała, wpływa to ujemnie na jakość porcelany elektrotechnicznej.

Powiększenie ilości fabryk przyczyniłoby się bardzo skutecznie do obniżenia niepomiernie wysokich cen porcelany i podwyższenia jakości tych artykułów, jak również ochrony odbiorców od niespodziewanych i niczem nieuzasadnionych jednorazowych zwyżek cen (p. Turwim w swoim wywiadzie mylnie podaje 10—15%) **w średnim o 100% włącznie do 250%.**

Wprost nieprawdopodobna wyżej wymieniona zwyżka cen na porcelanę elektrotechniczną ma swoje źródło: 1° pozbycie się konkurencji f. Ćmielów, 2° nadzwyczaj wysoka ochrona celna w wysokości 100—200% ad valorem.

Ochrona celna dla podobnego półfabrykatu naprzykład blachy mosiężnej wynosi 10% jej wartości, więc dlaczego porcelana elektrotechniczna chroniona jest 100% wartości, a przecież dla jednego jak i drugiego surowiec sprowadzany jest z zagranicy i to procentowo w większej mierze dla blachy mosiężnej niż porcelany.

W wywiadzie swoim p. Tuwim wyraża życzenie, aby stawkę na porcelanę montażową ze zł 80,— podnieść do zł 200,—, a więc podnieść ad valorem ze 100 na 200 procent. Tu zaszło chyba jakieś nieporozumienie, bo można podwyższać ceny o 100 do 200 procent, jeżeli ma się monopol w kraju i ochronę celną w wysokości nie spotykanej dla żadnego półfabrykatu, ale żądanie jeszcze większej ochrony, t. j. innemi słowy dążenie do nowego podwyższenia cen na ten artykuł, byłoby uniemożliwieniem dla przemysłu elektrotechnicznego możności konkurowania z zagranicą na wyroby gotowe, a przez to samo zaduszeniem przez fabrykę porcelany własnych odbiorców.

Przemysł elektrotechniczny artykułów instalacyjnych, zatrudniający obecnie w kraju około 1 000 robotników, musi uniezależnić się od monopolu fabryki porcelany; 1° przez żądanie obniżenia stawki celnej na porcelanę elektrotechniczną o 50%, 2° przyczynienie się do zorganizowania nowych fabryk porcelany, któreby wykonywały ten półfabrykat terminowo (obecnie termin dochodzi nawet do 2-ch lat), pierwszej jakości i po cenach z ad valorem nie wyższym od 50%. Civis.

Od Wydawnictwa.

Dyrektor Wydawnictwa p. Artur Gustowski powrócił z urlopu letniego.

Z dniem jutrzejszym wyjeżdża na dłuższą kurację kierownik Redakcji p. Leszek Gustowski.

Pod nieobecność p. Leszka Gustowskiego kierownictwo redakcji spoczywać będzie w rękach p. d-ra M. Winiarskiego. W związku z tem uważamy za obowiązek powiadomić Czytelników naszych, iż z dn. 1. 7. rb. p. dr. M. Winiarski wszedł w stały skład Redakcji wydawnictw naszych.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

NOWA PLACÓWKA PRZEMYSŁOWA.

Do niedawna jeszcze piły i narzędzia, pochodzenia zagranicznego, zwłaszcza firmy **Remscheid,** pokrywały całe zapotrzebowanie na rynku polskim. Jednak od samego powstania Polski niezależnej, przemysł nasz zaczął interesować się wyrobem pił w kraju. Dziś jest on już tak daleko, że skutecznie wypiera wyroby zagraniczne, uwalniając w ten sposób rynek krajowy od wpływów obcych.

Piły w kraju wyrabiane, nie ustępują ani pod względem dobroci, ani pod względem trwałości wyrobom sławnych firm zagranicznych. Najwięcej pocieszającą rzeczą jest to, że fabryki te posługują się wyłącznie surowcami i półfabrykatami krajowemi.

Do najpoważniejszych firm krajowych, wyrabiających piły i inne narzędzia należą **„Polsko-Śląska Fabryka Pił i Narzędzi“**, Sp. z ogr. odp. **Wapienica** przy **Bielsku** oraz **„Globus“**, fabryka pił i narzędzi, Sp. z ogr. odp. **w Katowicach.**

Fabryka **„Globus“** jest wyposażona tak dobremi maszynami i technicznie tak dobrze urządzoną, że sama jedna zdolna jest zadość uczynić wszelkim potrzebom i wymogom krajowych konsumentów. Zaczęła ona już nawet eksportować swoje wyroby do państw bałkańskich i do Hiszpanji.

Postępy polskich fabryk i wytwórni pił i narzędzi, dowodzą, że nasz przemysł pracuje gorączkowo i zdobywa rynek krajowy, a nawet i rynki zagraniczne.

BRACIA PILCHERT, TOW. Z O. P.

Przed Polską leży wciąż ogromny problem do rozwiązania. Jest nim wznowienie ruchu budowlanego. I to wznowienie za wszelką wprost cenę. Jeśli nie rozwiążemy tego problemu, grozi nam poważne powikłanie nietylko społeczne, ale zarazem i gospodarcze.

Żebyśmy zadaniu temu sprostali, musimy wprzód przygotować w tym celu w kraju dostateczny zapas materjałów budowlanych. Jest to zadaniem przedsiębiorstw, które tych materjałów dostarczają... Muszą to być jednak przedsiębiorstwa, stojące najzupełniej na wysokości swego zadania.

Do takich należy bezwzględnie firma:

„Bracia Pilchert“ Tow. z o. p.

Składy swoje i kantory posiada ona aż w dwu miejscowościach pomorskich, a mianowicie:

w Toruniu (ul. Podzamcze 7)
i w Chełmży (Kolejowa 19).

Cieszące się zawsze pełnem zaufaniem swej klienteli przedsiębiorstwo to posiada stale w swych składach wielki zapas wszelkich **materjałów** nietylko opałowych, ale i **budowlanych,** w szczególności zaś **cementu, wapna, gipsu** i t. d.

Pozatem firma ta wyrabia na wielką skalę **papę dachową, karbolineum, smołę destylowaną** itd.

Materjały, dostarczone przez „Braci Pilchert“ odznaczają się wyborowym gatunkiem i przystępnością ceny...

Na szczególną uwagę zasługuje punktualność dostaw przez nią uskuteczniających, co w naszych stosunkach nie zawsze należy do reguły...

R.

? SKRZYNKA ZAPYTAŃ ?

z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów

Uprasza się o podanie źródła zakupu:

Nr. 2979. urządzeń do fabryczki świec.

Nr. 2991. tłoczarek ręcznych i mimośrodowych oraz małych heblarek do obrabiania żelaza.

Nr. 2998. windek (dźwiżek) do podnoszenia i spuszczania latarń.

Nr. 3017. drucianych stojaków do lamp elektrycznych.

Nr. 3018. żarówek elektrycznych.

Nr. 3020. form na guziki i gwoździe tapicerskie (Knopfformen).

Nr. 3022. drutów na materace.

Nr. 3024. lichtarzyków choinkowych, świeczek iskrowych, lamety, girland i t. p.

Nr. 3025. młotów kafarowych lub młotów sprężynowych. Waga babki przy młocie sprężynowym 25 kg.

Nr. 3027. agrawek drucianych.

Uprasza się o podanie adresu:

Nr. 2985. firm, które oddałyby w komisową sprzedaż następujące artykuły: łapki na myszy, noże do siekarek, pogrzebacze kuchenne, siekiery, druty mosiężne i stalowe, okucia meblowe, artykuły mosiężne, bronzowane, antaby, fasaki, oraz wszelkie części do maszynek t. zw. „Prymusów“.

Nr. 3008. fabryk maszyn do skubania włosia (Zupfmaschine).

Nr. 3012. hut żelaznych, które zakupują stare żelazo kute i lane jako też i metal.

Nr. 3013. firm które zakupują tłuczki szklane.

Nr. 3014. firm, które zakupują stare opony i kiszki samochodowe.

Nr. 3019. firm wykonujących nowego systemu maszynki do zamrażania płynów w 5-ciu minutach.

Nr. 3021. firm, które zakupią większą ilość surowej terpentyny piecowej, smoły drzewnej oraz octu drzewnego.

Nr. 3023. fabryk w Czechosłowacji wyrabiających maszynki do mięsa oraz młynki do kawy.

Poważne źródła dostawcze

SPRĘŻYNY do samozamykaczy i drzwi pędłowych
taśmowe i spiralowe oraz wszelkie inne dla drobnego przemysłu podług wzoru lub rysunku, własnej fabrykacji poleca
W. Narożny i S-wie, Poznań 1, ul. Ogrodowa 15/16
Telefon 2658. 3337c

Naczynia mleczarskie, naczynia kuchenne, wyroby blaszane cynow., kotły, zbiorniki do wody, mleka itp.
poleca **J. Wiśniewski, Zakł. Blacharskie w Warszawie, Nowy Świat 62. Tel. 268-19** 3138

Śruby „HELIOS“ do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane
Wszelkie części fasonowe mos.
Poznań, Rynek Łazarski 8. Tel. 6543. (2967

Narzędzia precyzyjne Przekroje (sznyty), matryce (sztance), formy i tłocznie do fabrykacji artykułów masowych z metalu, celuloidu, papieru, skóry, jako też do artykułów chemicznych, mydła, pasty etc. wykonuje na zamówienie. **Dostarczam i wykonuję** artykuły masowe podług wzoru sztancowane, tłoczone i dęte. **Wykonuję wszelkie prace tokarskie** po cenach umiarkowanych. Za fachowe i wzorowe wykonanie gwarantuje długoletnia praktyka zagraniczna. **JAN ŁAZAROWICZ i S-ka, POZNAŃ, ul. Mostowa 15.** 2687

Szkło okienne, kit szklarski, dyjamenty do rżnięcia szkła
poleca hurtownie **M. WARM, Gniezno** 4497

Hurt. rowerów, 4313 oraz wszelkich części rezerwowych. Wirówki, Butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

Tokarnie precyzyjne 3615e
szybkotnące 180/1000, 1500, 2000 m/m
Tow. Akc. „WIEPOFANA“ Poznań-Dąbrowskiego 81 - tel. 61-56

Fabryka wyrobów aluminiowych w Drawskim-Młynie (Wlkp.) dostarcza
łyżki i łyżeczki aluminiowe

Kolana karbowane, rury do kuchen
oraz klamerki do pantofli 4402
poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych
M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.



Wędzidła i zgrzebła do koni 3756
dost. Fabr. Wyr. Żel. Sulkiewicz i Robakowski Bydgoszcz. Cennik na żądanie

---

Plomby ołowiane w różnych wielkościach i w każdej ilości poleca 2866
Stec & Lisowski, Fabryka plomb, **Toruń**, Kochanowskiego 1a

Artykuły oświetleniowe naftowe i gazowe
4578 **hurtownie.** — ST. CICHOCKI, Poznań, Woźna 20. Tel. 53-38.

VULKAN rozczyn gumowy i płótno gum. (Gummilösung) wyrabia w najlepszym gatunku **GUMY** Poznań, ulica 27 Grudnia 15 3790

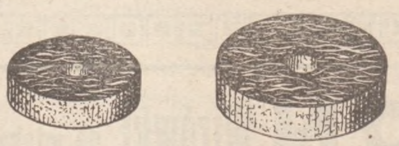
ARMATURĘ specjalną dla cukrowni gorzelni, rafinerji nafty, papierni, cementowni, fabryk chemicznych i innych zakładów przemysłowych.
Wyroby z kwasoodpornego bronzu fosforowego Dra Künzla
polecają
JANCZEWSKI i FREYMARK
Warszawa, Mokotowska 49.
2925b



Oliwiarki do wszystkich celów 4538
W. Gierczyński i S-ka
POZNAŃ, św. Marcin 13
Tel. 1885.



Zamki, zapory i zatrzaski patent. do drzwi
FERROPOL Sp. z o. o. **Poznań, Św. Marcin 46.** 3974



Uszczelki
skórzane
do armatury wodnej
wykonuje
A. Krawczyk, Poznań, Łazarska 1.
4278

PRACOWNIA DJAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH 4022



H. SZEFTEL
Warszawa, Graniczna 16
Egz. od 1882 r.

Drawska Odlewnia żelaza i Fabryka Maszyn
Drawski-Młyn (Wielkopolska)
poleca
odlewy żeliwne o doskonałej jakości
2902 Dostawa terminowa. Piec codziennie czynny.

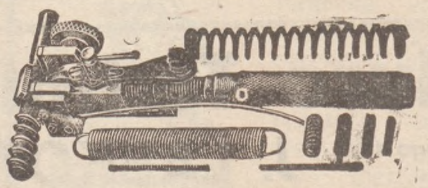
Zamki meblowe 4311
Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)
Szyny do schodów (Treppenleisten)
Fabryka „Fema“ T. A., Bydgoszcz.



E. Pitak & Co.
fabr. wyr. drzewn.
Bydgoszcz,
ul. Zduny 18/19 tel. 353



Specjalność: fabrykacja masowa wszelk. artykuł. domowych. 4430



Aparaty do robienia sprężyn spiralnych „HELIOS“
od 0,2 do 12 mm grubości drutu
W. Gierczyński i Ska. Poznań. 4539

PASY TRANSMISYJNE
skórzane oraz z sierści wielbłądziej, specjalne do napędu młockarń i wszelkie inne artykuły techniczne poleca ze składu 4490
St. Duchowski - **Biuro inżynierskie**
Tel. 32-26 Poznań, Al. Marcinkowskiego 1.

Nowelizacja ustawy o rozbudowie miast.

Projekt rozporządzenia Prezydenta o rozbudowie miast, który według doniesienia urzędowego tygodnika Ministerstwa Przemysłu i Handlu niebawem zostanie ogłoszony, wprowadza szereg zmian i uzupełnień do dotychczas obowiązującej ustawy z dnia 29 kwietnia 1925 o rozbudowie miast.

Zmiany te i uzupełnienia, podyktowane przy zastosowaniu na praktyce dotychczas obowiązującej ustawy, uczynią przyszłe rozporządzenie bardziej dostosowanem do życia.

Analizując w krótkości główniejsze zmiany, o których mowa, zaznaczyć należy przedewszystkiem, że projekt rozporządzenia wprowadza nadzór państwowy nad prowadzoną przez magistraty, względnie komitety rozbudowy akcją rozbudowy miast, który sprawuje właściwa władza nadzorcza.

Projekt rozporządzenia rozróżnia dwa fundusze, przeznaczone dla poparcia akcji budowlanej:

1) państwowy fundusz budowlany i 2) państwowy fundusz rozbudowy miast.

Na państwowy fundusz budowlany składają się:

1) dotacje z Państwowego Funduszu Gospodarczego, oraz inne specjalne dotacje Skarbu Państwa;

2) kwoty, uzyskane ze sprzedaży listów zastawnych i obligacyj, na które skonwertowane zostają krótkoterminowe pożyczki budowlane;

3) część wpływów z państwowego funduszu rozbudowy miast.

Z państwowego funduszu budowlanego udziela się pożyczek budowlanych krótkoterminowych, oraz na ich konwersję pożyczek długoterminowych amortyzacyjnych. Projekt rozporządzenia fundusz ten przeznacza p 80% na cele budowlano-mieszkaniowe poszczególnych miast, przyczem podział kredytów budowlanych uskutecznia się między miastami proporcjonalnie do osiągniętych w tych miastach wpływów z państwowego podatku od lokali i placów niezabudowanych, pozostałe zaś 20% rozdziela Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Robót Publicznych, uwzględniając przedewszystkiem te gminy miejskie, które doznały zniszczenia wojennego lub wykazały znaczny wzrost ludności przy niedostatecznej ilości mieszkań, a następnie miejscowości podmiejskie przy większych miastach. Ustawa z dnia 29/V. 1925 r. specjalnie tej kategorji miast nie uwzględniała.

Projekt rozporządzenia określa kolejność w jakiej komitety rozbudowy mają uwzględniać napływające podania o pożyczki budowlane. Kolejność ta ustanawia się w sposób następujący: 1) gminy miejskie, 2) spółdzielnie mieszkaniowe i instytucje społeczno-humanitarne, 3) spółdzielnie mieszkaniowo-budowlane i wreszcie 4) osoby i firmy prywatne. Pierwszeństwo w tej kolejności mieć będą budujący małe mieszkania.

Wysokość pożyczek na budowę domów określa się: dla pierwszej i drugiej kategorji do 90%, dla trzeciej do 80% i wreszcie dla czwartej do 75% kosztów budowy bez wartości placu.

Jest to znaczne udogodnienie dla pierwszych trzech kategoryj budujących, najważniejsze jednak znaczenie ma tu okoliczność, że rozporządzenie zaleca w pierwszej mierze uwzględniać przy okazywaniu pomocy kredytowej mieszkania małe — 1, 2 i 3-izbowe.

Popierając przedewszystkiem budowę domów ogniotrwałych, projekt rozporządzenia przewiduje również pomoc kredytową przy budowie domów drewnianych, krytych materjałem ogniotrwałym. Na tego rodzaju budowy mogą być udzielane pożyczki na okres czasu do lat pięciu, nie przewyższające 30% kosztów budowy.

Przechodząc następnie do przeznaczenia państwowego funduszu rozbudowy miast, który powstaje z wpływów z państwowego podatku od lokali i placów niezabudowanych, zaznaczyć należy, że ustawa z dn. 29/IV. 1925 r. określa przeznaczenie tego funduszu: 1) na pokrycie różnicy między wysokością kredytu budowlanego, a sumą, uzyskaną ze sprzedaży listów zastawnych i obligacyj, 2) na pokrycie części oprocentowania tychże listów zastawnych i obligacyj, wreszcie 3) na pokrycie części kosztów oprocentowania kredytów budowlanych.

Projekt rozporządzenia natomiast uzupełnia przeznaczenie państwowego funduszu rozbudowy miast, wkładając dodatkowy obowiązek pokrycia kosztów oszacowania i lustracji.

Projekt rozporządzenia wspomina dalej, że poza państwowym funduszem budowlanym i państwowym funduszem rozbudowy miast mogą być użyte na cele budowlane, z zastosowaniem przepisów niniejszego rozporządzenia, na warunkach, zatwierdzonych przez Ministra Skarbu, wszelkie fundusze, pozyskane na cele budowlane przez instytucje lub osoby prywatne, a w szczególności pożyczki, zaciągnięte bezpośrednio przez gminę miejską, tudzież przez inne osoby za zgodą magistratu lub komitetu rozbudowy. Pożyczki te będą korzystały ze świadczeń państwowego funduszu rozbudowy miast.

Pozatem projekt rozporządzenia wyczerpująco określa, z jakich ulg podatkowych korzystają nowowznoszone domy mieszkalne, oraz jakie papiery i czynności, związane z budową domów, zwolnione zostają z opłat stemplowych.

Ożywienie na rynku dykt.

Tegoroczny sezon na rynku dykt odznacza się dużem ożywieniem, zwłaszcza, jeśli chodzi o zapotrzebowanie na towar lepszych gatunków. Poszczególne fabryki pracują forsownie, zatrudniając robotników ponad zwykłą normę. Mimo to ledwo mogą nadążyć, chcąc wywiązać się z przyjętych na termin zamówień. Liczni hurtownicy ciągle przyjeżdżają po nowe zapasy towaru, który ulega szybkiej rozsprzedaży.

Obecnie producenci mają całą fabrykację wyprzedaną na parę miesięcy naprzód. Zapotrzebowanie rynku wewnętrznego i eksport wzrosły w r. b. o 100%.

Tegoroczny strajk budowlany w Warszawie spowodował pewne osłabienie w zbycie, który wzrósłby jeszcze znaczniej. Wogóle pojemność naszego rynku wewnętrznego na dykty ulega ciągłemu z roku na rok wzrostowi, ponieważ w naszem budownictwie, podobnie, jak w Anglji, stosuje się do robót wewnętrznych w miejsce desek dykty.

Dużymi odbiorcami są: Pomorze, Poznańskie i Górny Śląsk, gdyż większa kultura, panująca w tych stronach, powoduje znaczniejsze wymagania ze strony odbiorców w stosunku do Kresów Wschodnich, gdzie istnieje stosunkowo najmniejsze zainteresowanie dyktami.

Obecnie największym popytem cieszą się dykty większych formatów. Dykty te poszły w ostatniem półroczu o 50% w górę mając tendencję nadal zwyżkową. Dykty mniejszych rozmiarów podrożały w tym samym okresie czasu o ca 25% z powodu zwyżki cen surowca drzewnego. Między poszczególnymi producentami niema wzajemnego porozumienia co do cen, które mało się różnią w handlu. Poszczególne wytwórnie konkurują przeważnie jakością towaru. Obecne zapotrzebowanie rynku pokrywane jest całkowicie przez produkcję rodzimą, ponieważ stawka taryfy celnej nie dopuszcza do importu towaru zagranicznego.

Co się tyczy eksportu, to fabryki krajowe pracują w 85% na wywóz, w pierwszym rzędzie do Anglji, następnie do Francji, Włoch i Niemiec za pośrednictwem Gdańska. Małe ilości dykt wywozimy również do Ameryki. Eksport też jak i zbyt na rynku wewnętrznym, ulega ciągłemu powiększaniu.

Odbiorcy zagraniczni płacą za towar wyłącznie gotówką. Hurtownicy krajowi regulują należność średnio 25 — 75% gotówką i resztę wekslami z terminem, dochodzącym od 2 do 3 miesięcy. Wywiązywanie się odbiorców hurtowych z zobowiązań wekslowych jest obecnie niezłe.

Ceny dykt zależą głównie od konjunktur na rynkach ogólno-światowych. Obecnie dykty klejone kalkulują się circa 15—25 Ł za m^3 loco odbiorca.

Brak kapitałów obrotowych daje się odczuwać w dość dużej mierze poszczególnym producentom i nie pozwala na odpowiednie rozbudowanie istniejących fabryk. -aw.-

Przemysł ceramiczny posiada u nas poważne szanse rozwoju.

Przemysł ceramiczny, jako dział ściśle związany z ogólną konjunkturą gospodarczą kraju — przeżywa w ciągu ostatnich lat mniej lub więcej ciężkie okresy. Dopiero w roku 1925 daje się zauważyć pewne ożywienie, które wywołane zostało zwiększeniem zapotrzebowania na rynku wewnętrznym przez wzmożenie ruchu budowlanego. W tym samym roku rozpoczęto budowę kilku większych zakładów w celu całkowitego zmechanizowania produkcji.

Większość cegielni polskich rekrutuje się z pośród cegielni małego t. zw. gospodarczego typu, których produkcja obliczona jest przedewszystkiem na zapotrzebowanie najbliższej okolicy.

Przed wojną jedna cegielnia t. zw. „gospodarcza" przypadała:

w Niemczech na 4.200 mieszkańców,
w Małopolsce na 6.000 mieszkańców,
w b. Kongresówce na 32.000 mieszkańców.

Pozatem posiadamy jeszcze przeszło 400 cegielni większych o typie handlowym. Wypał cegły odbywa się w nich w piecach systemu Hoffmana, których liczba wynosi 500. Zdolność produkcyjna tych cegielni wynosi około 3 miljardów sztuk cegły, faktyczna jednak wydajność w chwili obecnej nie przekracza 1,5 miljarda.

Pod względem stanu technicznego cegielnie polskie są niejednolite. Podczas gdy w b. dzielnicy pruskiej przeważa typ cegielni całkowicie zmechanizowanych, o tyle w Kongresówce najczęściej spotkać można cegielnie drobne, t. zw. „gospodarcze".

Silnie rozwinięta jest również w Polsce produkcja dachówki. Podczas jednak, gdy jej zdolność produkcyjna wynosi około 300 miljonów sztuk, faktyczna wydajność nie przekracza 100 milj. sztuk.

Natomiast kilka istniejących wielkich fabryk cegły ogniotrwałej i wyrobów szamotowych posiada zdolność produkcyjną, która przewyższa zapotrzebowanie rynku wewnętrznego. Zdolność ta nie jest zresztą odpowiednio wyzyskana przez długotrwały zastój budowlany, a godnym podkreślenia jest również fakt, że część naszego przemysłu, zwłaszcza hutniczego (Górny Śląsk) nie pozbyła się jeszcze szkodliwego przyzwyczajenia do wyrobów zagranicznych.

Amerykańska oferta na budowę mieszkań w Warszawie.

Nowojorska firma budowlana, For. P. V. Chapman Co, Inc. złożyła magistratowi warszawskiemu za pośrednictwem miejscowych przedstawicieli ofertę na masową budowę mieszkań na placach, dostarczonych przez miasto. Firma podejmuje się budowy od 5.000 do 14.000 mieszkań, przyczem Magistrat musiałby zagwarantować usunięcie we właściwym czasie przeszkód w doprowadzeniu wody, gazu, elektryczności, zabrukowanie i oświetlenie ulic oraz kanalizację. Natomiast przedsiębiorstwo składa gwarancję ukończenia robót w przewidzianych terminach i wykonanie ich na poziomie technicznym zgóry określonym.

Trzeba zaznaczyć, że firma w całości dostarcza i zabezpiecza odpowiednie fundusze na budowę, obowiązuje się do zatrudnienia wyłącznie polskich robotników i używania jedynie polskich materjałów budowlanych. Całość zadania swego oblicza na 3 lata.

Wzamian miasto zobowiązuje się do opłacania przez 28 lat czynszu dzierżawnego w dolarach, samo prowadząc administrację budynków. Po upływie wymienionego terminu nieruchomości te stają się bez żadnych obciążeń własnością gminy miejskiej.

Według przypuszczeń firmy, komorne może być niższe nawet od dzisiejszych norm warszawskich, aczkolwiek mieszkania chapmanowskie stanęłyby o wiele wyżej od naszych dzisiejszych pod względem swych wygód i urządzeń.

Wiadomości drobne.

Rząd a kredyty budowlane.

W związku z wiadomością o uruchomieniu kredytów budowlanych do wysokości 100 miljonów złotych dowiadujemy się, że na ostatniem posiedzeniu Kom. Ekonom. Rady Ministrów przy rozpatrywaniu widoków akcji budowlanej w roku 1928 zabrał głos p. minister skarbu Czechowicz, oświadczając, iż roboty budowlane, zaczęte w latach poprzednich, mają kredyty zapewnione. Co zaś do akcji budowlanej w roku 1928, to zdaniem ministra skarbu suma, jaką będzie można na ten cel zmobilizować, dochodzi do stu miljonów.

Część otwartych kredytów powstałaby z sum obrotowych ministerstwa skarbu (nadwyżki budżetowe, umieszczone jako lokata w Banku Gospodarstwa Krajowego), część ze sprzedaży reszty Listów zastawnych z funduszu gospodarczego, a pozostałość ze sprzedaży papierów, otrzymanych z konwersji krótkoterminowych pożyczek budowlanych. Konkretny projekt zamierzeń rządu w sprawach ruchu budowlanego w roku 1928 przedstawi Ministerstwo Skarbu Radzie Ministrów.

Przemysł cementowy w Austrji.

Austrjacki przemysł cementowy naogół jest dobrze zatrudniony. Bardzo dużą część produkcji zakupuje gmina miasta Wiednia na budowę własnych domów i kolonij robotniczych. Ceny ostatnio podniosły się o 5—8 proc. W ostatnich czasach import cementu do Austrji z Polski i Węgier osłabł wobec podniesienia cła o circa 14 proc.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych

DRZEWO.

Lwów, 6. 8. Na ostatnich przetargach we Lwowskiej Dyrekcji Lasów Państwowych uzyskano następujące ceny za 1 m³. W nadleśnictwie Rachin jodła i świerk 13—28; nadleśn. Niepołomice sosna 22—34.25—40.50—43; nadleśn. Zubrzyca — świerk i jodła 15.15—32.50; nadleśn Pieczeniżyn — dąb 80, Tartak Kępa — Rozwadów bale sosnowe 81, deski odziomkowe sosn. I klasy 161 loco stacja; nadleśn. Michato świerk i jodła 30 proc. ponad taksę.

Toruń, 6. 8. Na ostatnich przetargach w tutejszej Dyrekcji Lasów Państwowych uzyskano w nadleśnictwie Darżlubie za buk 25.60, dąb 52.30—58.50 zł.

TEKTURA SMOŁOWCOWA.

Łódź, 8. 8. Ceny tektury smołowcowej kształtowały się następująco w poszczególnych firmach: rulon wymiaru 1×6 i ¾ mtr. loco wagon w Łodzi.

Firma „Bronisław Golde i S-ka": Nr. 175 (00) zł 4.60, Nr. 150 (000) — zł 5.20, Nr. 120 (0000) — zł 6.00, Nr. 100 (000 Bis) — zł 7,00, Nr. 80 (00 Prima) — zł 8,00, powyższe ceny obowiązują przy częściowem pokryciu gotówkow., częściowem zaś wekslowem. Przy sprzedaży wagonowej z powyższych cen schodzi rabat, uzależniony od wysokości transakcji.

Firma J. M. Scharff notuje: (00) — zł 4.45, (000) — zł 5,00 (0000 BB) — zł 5,75, (0000 A) — zł 6,70. Powyższe ceny obowiązują przy sprzedaży wagonowej, przyczem pokrycie stanowią wyłącznie weksle. Przy sprzedaży detalicznej do cen tych dolicza się od 10—15 procent.

CEGŁA.

Warszawa, 8. 8. Ceny na cegłę trzymają się mocno, wynosząc 60—65 zł za 1000 loco cegielnia. Wskutek rozpoczęcia większych budowli oraz trwającego sezonu budowlanego, który dopiero w ostatnich tygodniach rozwinął się w całej pełni, cegielnie mają bardzo wiele zamówień. Praca na nich wre.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 8. 8. Dom Handlowy A. Gepner w Warszawie, Grzybowska 27, notuje następujące ceny orjentacyjne w złotych za 1 kg: cyna Banca w blokach 15.0[illegible], ołów hutniczy 1.35, cynk 1.50, blacha cynkowa zasadn. 1.[illegible], antymon 3.25, aluminjum hutnicze 5.25, blacha miedziana zasadn.: 4.41, blacha mosiężna zasadn. 3.70—4.20.

Warszawa, 8. 8. Związek Górnośląskich Hut Cynkowych notuje zasadniczą cenę blachy cynkowej za 1 tonę [illegible]tr. franco wagon huta: przy zamówieniach powyżej 30 to[illegible] 33 fszt. 15 s. 6 p., — do 30 ton 34 fszt. 5 s. 6 p.

Berlin, 8. 8. Ceny w markach niemieckich za 1[illegible] kg. Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz cif Hamburg, Bre[illegible] lub Rotterdam (za 100 kg) 127½, cynk w płytach remelted zwykłej jakości handl. 50½—51½, oryginalne aluminium hutnicze 98—99 proc. w blokach, sztabach walcow. i ciągnion. 210, dtto w sztabach walcow. i ciągnion. 214, nikiel czysty 98—99 proc. 340—350, antymon Regulus 88—93.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 8. 8. Srebro ca 0.900 w sztabach 76¼—77¼ R. M. za kg, złoto w woln. obrocie 2.80—2.82, platyna w woln. obrocie 8¼—9.00 R. M. za gram.

Londyn, 8. 8. Zamkn. Srebro 24 15/16, — n[illegible] dostawę 25 d. za 1 uncję.

Nowy Jork, 6. 8. Zamknięcie. Srebro zagr. 54 7/8 cts za 1 oz (=31.1 kr).

Nowy Bytom, 8. 8. Surówka odlewnicza Huta Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte), P. G. S. — reprezentacja Spółka Akcyjna Józef Wdowiński w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 210 zł, loco stacja Nowy Bytom.

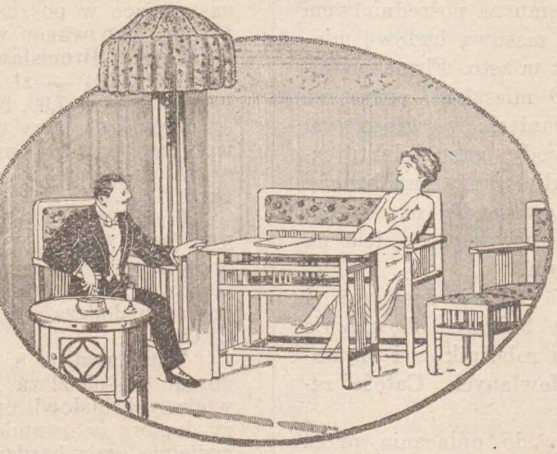
Złoty w dniu 8 sierpnia 1927 r.

Gdańsk przekaz 57.60—57.75, gotówka 57.63—57.77, **Berlin** gotówka 46.775—47.175, przekaz na Warszawę i Poznań 46.90 do 47.10, **Londyn** przekaz 43.50, **Zurych** przekaz 58.00, **Nowy Jork** przekaz 11.20, **Bukareszt** przekaz 1800, **Ryga** przekaz 63,00, **Czerniowce** przekaz 1810, **Wiedeń** przekaz 376, **Praga** przekaz 376, **Budapeszt** gotówka 63,55—64,55.

E. PITAK & CO w Bydgoszczy.

Fabryka wyrobów drzewnych. — Specj.: Fabrykacja drobnych mebli. Bydgoszcz, ulica Zduny 18-19

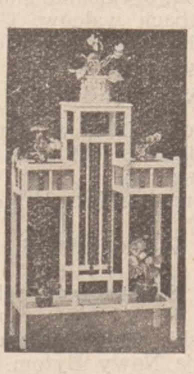
Telefon 353



Telefon 353

Rok powstania firmy 1918. Twórca jej właściwy i organizator, p. Edmund Pitak, nabył ją z rąk poprzednika w bardzo skromnych rozmiarach i obliczoną na dość szczupły zakres prac fabrycznych. Od razu jednak przystąpił do sprowadzenia całego szeregu nowych maszyn, transmisyj, motorów i t. d. tak, iż już w roku następnym t. j. 1919 fabryka zatrudniała 75 ludzi i mogła podejmować się masowej produkcji w nader poważnych rozmiarach.

Jej specjalnością w dwóch pierwszych latach istnienia była fabrykacja wózków ręcznych oraz mebli kuchennych. Produkcja ta szła wtedy na całe Niemcy i cieszyła się zawsze rzetelnem powodzeniem.

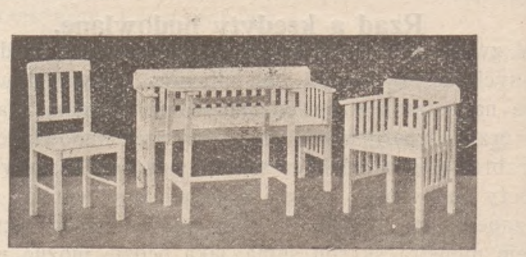


Po przyłączeniu Bydgoszczy w 1920 do Polski fabryka rychło przystosowała się do nowych warunków pracy, wstępnym bojem zdobywając dla swej produkcji sukces i popularność na całym obszarze Odrodzonej Rzeczypospolitej.

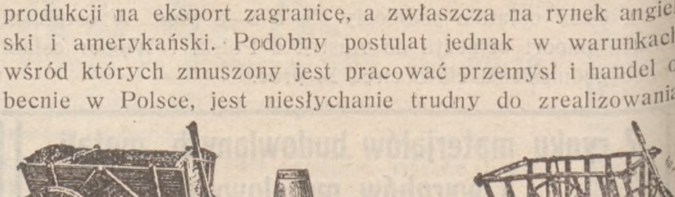


W tym nowym okresie p. E. Pitak nie zaniedbując fabrykacji wózków, przystąpił do rozszerzenia działu mebli a to w kierunku więcej luksusowym choć niemniej nader przystępnym w cenie. W tej formie wyrabia:

1. **W oddziale meblarskim:** drobne meble białe, lakierowane w garniturach i inne t. p. do saloników, przedpokoi, werand, tarasów i t. d. letnisk i sanatorjów, meble klubowe, jak stoliki, piedestały, korytka do kwiatów i w. in.
2. **W oddziale wózków:** wózki ręczne, gospodarcze, drabinkowe, koszykowe, skrzynkowe, w masowej produkcji.
3. **W oddziale wyrobów drzewnych:** leżaki składane, kije do szczotek, narzędzia stolarskie, kołowrotki, i wszelkie artykuły toczone, lecz tylko w masowej produkcji.
4. **W dziale budowlanym:** drzwi, okna i wszelkie w ten dział wchodzące roboty stolarskie.



Ogółem biorąc fabryka p. Pitaka w Bydgoszczy należy do tych u nas wytwórni, o których każdy klient jej może i ma prawo opowiedzieć wiele i to jaknajpochlebniejszych rzeczy. W tych warunkach obowiązek prasy zawodowej, w chwili gdy ma ona zabrać głos na temat wspomnianej fabryki, jest bardzo uproszczony. Wystarczy, gdy powoła się ona na opinję tej klienteli. Opinja zaś ta dla fabryki E. Pitak & Co. w Bydgoszczy jest jaknajbardziej dodatnia i wprost zaszczytna. Dziś przedstawia fabryka E. Pitak & Co, jedną z najpoważniejszych w tej branży wytwórni w kraju. Byłoby wskazanem w interesie gospodarczej potęgi kraju oraz zasobności naszego skarbu, iżby fabryka tego rodzaju, jak p. Pitaka nietylko zaspakajała potrzeby naszej polskiej publiczności, ale dążyła do produkcji na eksport zagranicę, a zwłaszcza na rynek angielski i amerykański. Podobny postulat jednak w warunkach, wśród których zmuszony jest pracować przemysł i handel obecnie w Polsce, jest niesłychanie trudny do zrealizowania.



Mógłby wiele na ten temat opowiedzieć i sam p. Pitak, jeden z najdzielniejszych pozatem organizatorów życia gospodarczego na terenie okręgu Nadnoteckiego.

Zwrócić się doń należy przedewszystkiem po szczegółowy cennik. emw.

BRACIA PICHERT
T. z o. p.

FABRYKA PAPY DACHOWEJ - DESTYLACJA SMOŁY - HURTOWNIA MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH I OPAŁOWYCH.

Toruń	Chełmża
ul. Przedzamcze 7	ul. Kolejowa 19
Telefon 15 i 32	Telefon 14

Asfaltowa papa dachowa - Smoła destylowana - Lepnik asfaltowy - Karbolineum - Asfalt - Smoła drzewna Portland - Cement - Wapno - Gips Wyroby szamotowe - Posadzki terakotowe - Glazurowane rury i koryta gliniane - Piece kaflowe - Płyty glazurowane - Węgiel górnośląski - Koks hutniczy - Brykiety - Węgiel drzewny bukowy.

4547

E. NACK'A Nast.
KATOWICE — ulica Francuska 1

Hurtowny Skład Towarów Kanalizacyjnych i Wodociągowych

Rury gazowe, k[illegible]lichowe, zlewowe - kamionkowe

Zasuwy - hydranty

Powrozy smołowe, powrozy białe, ołów, chwytaki i t. d.

3609b

Senkinga
Pralnie mechaniczne

Pralnice, wirówki, kalandry i t. d.

Urządzenia kuchenne

Kotły do gotowania na gaz, parę i węgiel, skrobaczki kartofli, siekarki mięsa i in.

Przedstawiciel: 4197

Stanisław Cohn

WARSZAWA, Senatorska 36, tel. 41-62 i 41-61



Krajowe i czeskie ru-ry i koryta glazurowane, szamoty, płyty posadzkowe i ścienne glazurowane, cegłę, pustaki, sufitówkę, płyty cegłowe, dachówkę paloną, papę smołę, lepnik karbolineum, „Korjolit", „Eternit", gwoździe, drut, szplisy pod dachówkę, szklaną dachówkę, marmur tł. do teracco, „Ceresit"

kafle do piecy.

i wszelkie inne materjały budowlane poleca hurtownie i detalicznie

STEFAN PEŁCZYŃSKI
POZNAŃ

4350

Dworzec towarowy - Telefon 56-50



4047

Materjały budowlane wszelk. rodzaju poleca:

GUSTAW GLAETZNER
Centrala Materjałów Budowlanych i Dachówek

Tel. 6580 POZNAŃ 3, Mickiewicza 36 zał. 19[illegible]7 r.

adr. telegraf.: „Dachglaetzner"-Poznań.

Artykuły do szlifowania
jak płótna, papiery, tarcze szlifiercze: ze szmerglu „Naxos", korundu i karborundu. Minerały mielone, szmergiel i pomeks wszelkich grubości

poleca

Haeberle i S-ka Tow. Kom.

Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Szmerglowych

2796 Grodzisk - Mazowiecki 2796

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Sytuacja w przemyśle maszyn rolniczych.

Przed powstaniem wielkiego koncernu.

Sytuacja w fabrykach maszyn i narzędzi rolniczych przedstawia się naogół dobrze.

Fabryki zatrudniają pełną ilość robotników, a do sezonu jesiennego czynione są gorączkowe przygotowania. Zamówień na najbliższe miesiące mają fabryki w dostatecznej ilości. Zapotrzebowanie na maszyny i narzędzia rolnicze w kraju wzmogło się.

Ze względu na to, że ostatnio miały miejsce znaczne zwyżki na żelazo (około 10%) i robocizny (od 7 ÷ 25%), a obecnie odbywa się realizacja zamówień z kwietnia i maja, przemysłowcy maszyn i narzędzi rolniczych narażeni są na poważne straty.

Eksport maszyn i narzędzi rolniczych stale wzrasta. Tak np. w ciągu pierwszych 3-ch miesięcy r. b. eksportowano za 76.833 dolarów, przekraczając znacznie wartość eksportu za I-sze półrocze 1926 r.

Mimo że naturalny nasz rynek eksportowy, t. j. ziemie, wchodzące w skład Republiki Sowieckiej, jest coraz bardziej opanowywany przez Niemców i Czechosłowację, to eksport maszyn i narzędzi rolniczych z Polski do Rosji wynosi nieomal 90% naszego eksportu tej dziedziny produkcji.

Dalszym terenem polskiej ekspansji są: Łotwa, Estonja, Rumunja, Bułgarja, Jugosławja, Finlandja, Grecja oraz Turcja.

Eksport nasz natrafia na znaczną konkurencję ze strony przemysłu niemieckiego i czecho-słowackiego, które będąc lepiej zorganizowane, mogą taniej sprzedawać swe wyroby, zaś finansowane przez banki niemieckie i czechosłowackie, mogą udzielać dłuższych kredytów, nawet do trzech lat, czego przemysł polski nie jest w stanie uczynić.

Obecnie rozważany jest w kołach przemysłowców tej dziedziny produkcji *projekt, dotyczący zorganizowania wielkiego koncernu* fabryk maszyn i narzędzi rolniczych, co prowadzi do stopniowego sfuzjowania fabryk.

Zadaniem koncernu byłoby: zorganizowanie produkcji maszyn, nie produkowanych w kraju, przedewszystkiem maszyn siewnych, kosiarek i wirówek do mleka, podniesienie poziomu produkcji artykułów, w których przemysł polski nie dorównywa zagranicy, przedewszystkiem garnitury parowe i traktory, oraz udzielenie długoterminowych kredytów dla umożliwienia nabywania drogich maszyn i wyparcia importu zagranicznego z ziem b. zaboru pruskiego.

Reorganizacja tej gałęzi przemysłu dałaby możność oparcia produkcji na zasadach masowości, specjalizacji i standaryzacji zakupu i sprzedaży oraz zapewnienia mocnych podstaw finansowych.

Sprawą tą zainteresował się Bank Gospodarstwa Krajowego.

Ostatnio wytwórnie maszyn i narzędzi rolniczych otrzymały za pośrednictwem Związku przemysłowców metalowych propozycję w sprawie *udzielenia im przez amerykańskie sfery finansowe pożyczki w kwocie 5 miljonów dolarów*, z warunkiem jednakże udzielenia gwarancji przez Bank Gospodarstwa Krajowego co ze względu na toczące się rokowania rządu z trustem bankowym w sprawie pożyczki zagranicznej było nie do przeprowadzenia. „Tyg. Handl.“

Ruszacz do buraków syst. Lossowa.

Na ostatnim Targu Międzynarodowym specjalną uwagę w dziale maszyn i narzędzi rolniczych zwracał na siebie wynalazek p. Lossowa, t. zw. „ruszacz do buraków“.

Zobaczmy więc, jak pracuje ów „ruszacz“ w oświetleniu pewnego rolnika:

Kiedy wyjechałem w pole z ruszaczem na buraki, z kłopotem wróciłem — gdyż na żaden sposób nie mogłem nim buraków zruszać. Pomimo wyboru najlepszego robotnika do prowadzenia, przewraca się ruszacz raz na lewo, drugi raz na prawo (t. zw. koziołki). Rozumiem, że ów „Ruszacz“ może dobrze spełnić zadanie na luźnym piasku, ale pod buraki musi być nie l. piasek, lecz ziemia zwięźiejsza, ale wtedy to jest wykluczone, aby tem nowem narzędziem („Lossowa“) można pracować. W dodatku niemożliwem jest robotnikowi kierującemu utrzymać ruszacza. Gdyby kto z pp. Czytelników nie wierzył, względnie myślał, iż chodzi mi o zdyskredytowanie „Ruszacza syst. Lossowa“, to bardzo proszę przybyć do Pokrzywnicy, — może, że ja, jako młody rolnik, nie umiem się obchodzić z takiem nowem narzędziem. Zatem proszę bardzo Czytelników „Rynku Metalowego i Maszynowego“ o zabranie w tej sprawie głosu — ewentualnie proszę o podanie, kto tych „Ruszaczy“ na roli używa, abym mógł pracę „ruszacza p. Lossowa“ zobaczyć. Sądzę, że „Ruszacz syst. Lossowa“ może być dobry, ale dużo mu jeszcze braknie do uzupełnienia — konstrukcja „Ruszacza“ bowiem jest tak prosta, że nie wierzę, aby bez ulepszenia mogło to narzędzie oddać rolnictwu jakikolwiek pożytek (może w luźnym piasku, gdzie ruszanie jest zbyteczne). L. T.

ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ.

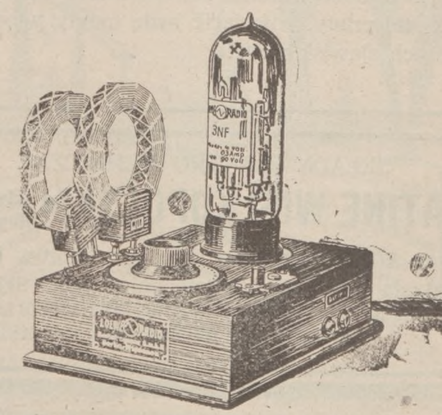
Obowiązkiem każdego kupca-elektrotechnika —
natychmiastowy akces do Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Polskę Zachodnią.

Lampa wielokrotna D-ra Loewe'go

Główną wytyczną linją dzisiejszej techniki jest osiągnięcie jaknajdalej idących wyników przy zużyciu minimalnych ilości energji, a co za tem idzie dążność do jaknajwiększych uproszczeń. Wysiłki w tym kierunku przejawiają się również wybitnie w dziedzinie radjotechniki.

Najlepszym tego dowodem jest niedawno skonstruowana lampa katodowa przez znanego w radjotechnice inżyniera d-ra Loewe'go. Lampa ta, nad którą pracował wynalazca przez długi czas, łączy w sobie dwie względnie trzy zwyczajne lampy katodowe, oprócz całego szeregu połączeń i stopni sprzężenia oporowego.

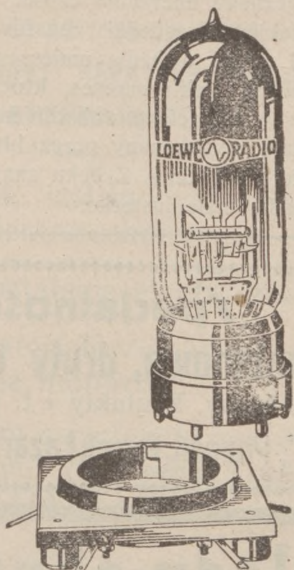
Lampa d-ra Loewe'go zawiera wszystkie te zalety w swej próżni i na tem właśnie polega jej różnica w stosunku do innych lamp wielokrotnych. Lamp tych pojawiła się ostatnio znaczna ilość, zawierają one wszystkie tylko dwie zwykłe lampy katodowe, jednakże bez połączeń i innych udoskonaleń.



O lampie d-ra Loewe'go można powiedzieć, że zawiera w sobie gotowy odbiornik trzy - lampowy. Do jego uruchomienia potrzeba zaledwie strojonego obwodu anteny. Schemat połączeń stanowią audjon i dwa stopnie niskiej częstotliwości zbudowane na oporach. Sprzężenie oporowe, nie potrzebujące żadnych transformatorów daje właśnie nadzwyczaj czysty odbiór audycji.

Lampę d-ra Loewe'go można stosować do rozmaitych celów, a przedewszystkiem jako idealny wzmacniacz średniej częstotliwości w superheterodynie, co wpływa w dużym stopniu na znaczne obniżenie kosztów budowy odbiornika.

Lampa podwójna posiada układ dwu lamp dwusiatkowych i bywa stosowana do wzmacniania prądów wysokiej częstotliwości. Nowością w niej jest to, że poraz pierwszy udało się w ten sposób wyzyskać aperjodyczne wzmocnienia prądów wysokiej częstotliwości, przez co stało się zbytecznem używanie sprzężenia zwrotnego amplitud. Pochodzi to stąd, ponieważ wszystkie odbierane drgania zostają mechanicznie wzmocnione. Jeżeli tę lampę wysokiej częstotliwości połączymy z lampą potrójną, otrzymamy bardzo wartościowy aparat, który przez współpracę aperjodycznego wzmocnienia prądu wysokiej częstotliwości z oporem wzmocnienia niskiej — daje doskonałe wyniki. Wyniki te równają się pracy pięcio - lampowej neutrodyny.



W lampie Loewe'go z dostrojonym obwodem antenowym jest jeszcze charakterystycznym pewien szczegół, mianowicie, że kompletny ten aparat jest bardzo mały. Nadaje się on doskonale do odbioru stacji miejscowej na głośnik, do czego przyczynia się również to, że wysoki stopień wzmacniania pozwala na zastosowanie każdej anteny pomocniczej w obrębie 50 klm. od stacji nadawczej. Równocześnie cena aparatu tego ze względu na liczne uproszczenia jest znacznie mniejsza od innych aparatów równowartościowych.

Inż. R. H.

Zastosowanie radja do pomiaru czasu.

Zastosowanie komórki fotochemicznej, posiadającej właściwość, iż przy jej naświetlaniu wytwarza się prąd elektryczny, jakkolwiek słaby, stało się punktem wyjściowym dla rozwiązania problemów pomiaru tonu gwiazdy, zegara radjowego i pomiaru względnie rejestracji czasu. Radjotechnika stosowaniem swojej lampy katodowej przyczyniła się do wzmocnienia prądu powstałego przez naświetlanie komórki fotochemicznej do wielkości dostępnej obserwacji i pomiarom.

Prof. generał franc. Ferrié użył tego sposobu dla wydobycia tonu gwiazdy względnie jej samoczynnej rejestracji.

Urządzenie do tego celu służące jest proste.

Przednia soczewka instrumentu przejściowego, ustawionego w południku, zasłonięta jest całkowicie czarnym papierem i tylko w miejscach, odpowiadających nitkom normalnego instrumentu, wycięte są wąziutkie szpary.

Przy przejściu gwiazdy przez te szpary promień światła pada na komórkę fotochemiczną, co wywołuje w następstwie słaby prąd, wzmocniony w następstwie lampą katodową. Za pośrednictwem normalnego relais Morsego wzmocniony ten prąd rejestruje samoczynnie przejście gwiazdy przez szparę (południk).

Tego rodzaju urządzenia zaprowadzono w obserwatorjach w Kopenhadze i Paryżu.

Drugim problemem jest przyrząd zegarowy.

Jak wiemy, najdokładniejsze chronometry wykazują błędy zależne od ich stanu, biegu, błędów obserwacji i wszystkich czynników związanych z każdym mechanicznym sposobem automatycznego mierzenia czasu.

Problem takiego urządzenia zegarowego jest następujący: Na dolnej części wahadła umieszczone jest miękkie żelazo a w pobliżu elektromagnes, który w chwili przejścia prądu przez niego przeciąga wahadło na krótki przeciąg czasu. Prąd zostaje wytwarzany przez błysk światła, padający na komórkę fotochemiczną. Z boku znajduje się źródło światła a na wahadle małe lusterko.

Z chwilą przejścia wahadła przez środek lusterko otrzymuje światło, rzuca je na komórkę fotochemiczną, która wytwarza prąd, ten prąd po wzmocnieniu lampą katodową doprowadzony do elektromagnesu przyciąga wahadło.

W chwili przyciągania wahadła lusterko wychodzi ze swego położenia, światło nie może na nie padać, przez co komórka fotochemiczna przestaje działać, prąd się przerywa, wahadło spada, przechodzi znowu przez punkt środkowy itd.

Ruchomy koniec relais popycha kółko zębate, opatrzone podziałką sekundową, zaś amplitudę wahadła regulują specjalne śrubki, dozwalające przez zmianę długości wahadła na dowolną zmianę czasu wahania.

Unika się w ten sposób czynności mechanizmu zegarowego i osiąga idealnie równy chód zegara przez wyeliminowanie wszelkiej pracy, dokonywanej przez sprężyny, tarcie kół zębatych, wpływ temp. i t. p.

Urządzenie takie musi być również chronione od wilgoci, wstrząsu, ciśnienia powietrza i t. p. powodów mogących wywołać ich nieregularność.

Dalszą zdobyczą techniki radjowej jest urządzenie do chwytania sygnałów czasowych równocześnie na całej kuli ziemskiej z jednego i tego samego źródła.

Przy opisanych metodach dane obserwatorjum, posiadające odpowiednie urządzenia, wysyła chwilę przejścia gwiazdy przez południk drogą radjowych emisyj do wszystkich innych przyrządów rejestracyjnych. Przyrząd rejestracyjny składa się z wałka, na którym opierają się dwa pióra, z których jedno znaczy sygnały sekundowe zegara, a drugie reaguje na sygnały wysyłane ze stacji głównej.

Oznacza to w przyszłości, iż tylko jedna stacja na całym świecie może czynić spostrzeżenia czasowe, notowane przez wszystkie inne obserwatorja astronomiczne, które uwolnione od żmudnej tej pracy, poświęcić będą mogły więcej czasu badaniom innych zjawisk nieba.

Inż. Sz.

Przetargi — Submisje — Licytacje

Magistrat król. górn. woln. miasta Wieliczki ogłasza

PRZETARG OFERTOWY

na wykonanie kollektora betonowego miejskiego w Wieliczce

z terminem wnoszenia ofert do dnia 12 sierpnia r. b. do godziny 12, w którym to dniu nastąpi ich otwarcie.

Bliższe informacje oraz druki ofertowe otrzymać można w budownictwie miejskiem Magistratu w godzinach urzędowych od 10—13-tej.

Magistrat miasta Wieliczki, burmistrz.

OGŁOSZENIE.

W dniu 13 sierpnia 1927 r. odbędzie się w gminie Skomielna Biała k. Chabówki publiczna ofertowa licytacja na sprzedaż 2264 sztuk drzewa użytkowego na pniu w lesie wiejskim (Słone k. Rabki położonego), oszacowanego na 2000 m^3 (40 000 zł).

Mający chęć kupna mają wnosić oferty wraz z wadjum w wysokości 10 proc. ceny oferowanej najpóźniej w dniu 13 sierpnia do godz. 12 w poł.

Bliższe warunki są do przejrzenia w gminie.

Ludwik Adamiec, wójt.

PRZETARG PUBLICZNY.

Magistrat miasta Rawicza wyda w drodze publicznego przetargu wykonanie robót ciesielskich z dostawą materjałów, dla budowy domu szkolnego Korpusu Kadetów nr. 3.

Oferty należy złożyć w Magistracie na ręce burmistrza do dnia 1 września rb. do godziny 1 w zapieczętowanych kopertach z napisem: Oferta na roboty ciesielskie z dostawą materjałów.

Wzór ofert wydaje się za opłatą 10 zł w tutejszym Magistracie pokój nr. 9. Tamże wyłożone są szczegółowe warunki i plany do przejrzenia w godzinach urzędowych.

Rawicz, dnia 1 sierpnia 1927 r.

Magistrat: (—) C z y s z e w s k i, burmistrz.

OGŁOSZENIE.

Wydział Powiatowy wrzesiński ogłasza przetarg ofertowy na budowę mostu żelbetonowego rozp. 13 bm. na Strudze pod Bierzglinkiem w pow. wrzesińskim, na szosie Września—Słupca, kilometr 249,4.

Składane zamknięte oferty winny być należycie opieczętowane: oddane wzgl. przysłane do Wydziału Powiatowego we Wrześni, urząd budowlany. Otwarcie ofert nastąpi w urzędzie budowlanym dnia 16 sierpnia rb. o godz. 12 w południe.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
(—) C h a r k i e w i c z.

PRZETARG.

na dostawę 800 sztuk stopni żelaznych do włazów kanałowych. Oferty składać należy do dnia 10 sierpnia 1927 godz. 9 rano w ratuszu, pokój 33, gdzie również odebrać można formularze ofert.

PRZETARG.

D. K. P. w Poznaniu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 26. 8. 1927 r. przetarg publiczny **na dostawę pokostu i farb.** Szczegóły przetargu ogłoszone w „Monitorze Polskim" nr. 172 z dnia 30. 7. i w „Epoce" nr. 206 z dnia 29. 7. rb.

Prezes Dyrekcji Kolei Państw.

PRZETARG.

Dyrekcja Kolei Państwowych Katowice ogłosiła w „Monitorze Polskim" i „Epoce" na dzień 20 sierpnia 1927 r. przetarg na dostawę:

1. 1 żórawia o nośności 25 ton dla stacji Chorzów;
2. 1 wagi wąskotorowej 25 ton nośności i długości pomostu 6.500 mm dla stacji Maciejkowice.

Dyrekcja Kolei.

Magistrat król. woln. miasta Sanoka

ZAKUPI SŁUPY TELEGRAFICZNE

w ilości 370 sztuk nieimpregnowanych, 10 m. długości i 18 sztuk impregnowanych 12 m. długości, o średnicy 18 cm. w cieńszym końcu. Materjał ma być sosnowy, ewentualnie jodłowy, zimowego cięcia, dostawa musi być uskuteczniona w najkrótszym czasie. — Reflektanci zechcą nadsyłać swe oferty do Magistratu w Sanoku z podaniem ceny za 1 m^3 loco stacja kolejowa Sanok. Wypłata należytości nastąpi gotówką w miarę odbioru dostarczonego materjału.

Burmistrz: A. P y t e l.

PRZETARG PUBLICZNY.

Okręgowa Dyrekcja Robót publicznych w Krakowie, Rynek, Krzysztofory, rozpisuje przetarg publiczny na budowę 2 przyczółków i filara mostu na Skawince w Skawinie.

Termin składania ofert do Oddziału Drogowego Dyrekcji Robót Publicznych upływa we czwartek, dnia 25 sierpnia 1927 godzina 11-ta, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Zupełny i autentyczny tekst niniejszego ogłoszenia znajduje się w Dzienniku Urzędowym Wojewódzkim i w Monitorze Polskim.

W Krakowie, dnia 5 sierpnia 1927 r.

Za wojewodę:
Inż. Jarosławiecki w. r.
dla Okr. Dyrekcji Rob. Publ.

Dzierżawy, zastępstwa, personel, sprzedaże i t. d.

Wybitny fachowiec z pierwszorzędnemi referencjami

poszukuje przedstawicielstwa,

składu komisowego lub wyłącznej sprzedaży na Budapeszt i Węgry w zakresie żelaza sztabowego, blachy, drutu i ćwieków drucianych, narzędzi, sprzętu domowego i innych pokrewnych artykułów branży żelaznej. Oferty sub: „Securitas 6080" do Rudolf Mosse, biura ogłoszeń, Budapest, IV. Vaci utca 18. 4550

2 kotły każdy pojemności 1000 litrów, otwarte, do ogrzewania parą sprzedamy korzystnie. Of. do adm. „Rynku Metal. i Masz." pod nr. 4564.

Sprzedam

motor benzolowy i naftowy około 20 koni siły, oraz walce młyńskie 40 cm srerokie. A. Pastuszek, Szamotuły, Rynek 17

Stary dobrze zaprowadzony skład maszyn przyjmie

zastępstwo maszyn rolniczych

w komis lub na własny rachunek. Własna posiadłość i składnica na miejscu. Oferty wraz z cennikami do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod 4534.

Patent Nr. 323

własność firmy BÜTTNER WERKE AKTIENGESELLSCHAFT, U e r d i n g e n n/R, (Niemcy) dotyczący:

„Suszarki bębnowej z wkładk. lub blachami pondośnemi"

do s p r z e d a n i a lub licencja do ustąpienia. Bliższych wiadomości udziela **Inż. HERMAN SOKAL,** rzecznik patentowy, **Warszawa, Chmielna 27.** 4570

Gwoździe do szyn

fabrykat prasowany I-a, dostarcza korzystnie ze składu:

J. B. Grundman, Będzin, skrz. poczt. 3.

4452

OKAZYJNIE!

Lokomobile Lanza 60/75/90 KM.
Motor na gaz ssany 20 KM.
Maszyna parowa 30 KM nowoczesna
Urządzenie młyna i poszczególnych maszyn
Urządzenie gorzelni kompletnie i częściowo
Planzichtry i walce Secka
Osiewacze centryfugalne i cylindrowe
Łuszczarki i maszyny do wyrobu pęczaku [i kaszy
Filtry aspiracyjne i eksaustory
Mieszarki do mąki
Gaza jedwabna, siatki druciane
Elewatory, gurty, kubki i pasy
Piły dla traków
Baseny, kadzie i pompy

sprzeda korzystnie

Inż. Sobański i Szafarkiewicz

dawn.

Oddz Techniczny Banku Młynarzy

Poznań

ulica Wenecjańska 6

Telefon 14-42.

4575

Bydgoska gazownia miejska ma do sprzedania

materjał z rozebranych 5 pieców

poziomych systemu „Hasse Didier" i tak: 45 zamknięć przednich do retort w świetle 400x600 ⌀ 45 zamknięć tylnych do retort w świetle 400x600 ⌀ 45 kompletnych rur do odbieralnika 200 mm ⌀ w świetle, 5 odbieralników 3,6 mtr. długości, 1250 mm szerokości, 1 dźwig ciężarowy do ładowania retort z lejem do węgla oraz z ręcznym ładowaniem 7,0 mtr. rozpiętości 8 dźwigarów T. N. P 20 długości łącznie 44 mtr., 20 mtr. rur żelaznych 380 ⌀ nitowanych, 15 szt. dźwigarów U. N. P. 30 długości 6,8 mtr., 1 szt. dźwigarów T N. P. 40 długości 7,0 mtr., 3 szt. dźwigarów T. N. P. 35 długości 25 mtr. z podporami żelaznemi 180 mm wysokie ⌀ 2 mtr., 19 szt. dźwigarów T. N. P. 35 długości 25 mtr., 40 mtr dźwigarów T. N. P. 14 rozmaitych długości, 6 mtr dźwigarów T. N. P. 18 rozmaitych długości, 10.000 kg. łomu kutego, 60 000 szt. cegieł szamotowych, 50 ton łomu szamotowego. — Oferty należy składać do 1 września b. r. do: 4404

Gazowni Miejskiej w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 38.

Aparat do fabrykacji wody sodowej

z mieszadłem, na 3000 flaszek dziennej produkcji, wprost z fabryki, w oryginalnem opakowaniu, **250 000 sztuk korków zaciskanych,** jak również **5 maszyn do szycia słomianek flaszkowych,** natychmiast loco Bielsko tanio do nabycia. Oferty:

Karol Szopper A. G.

4554 **Bielsko (Śląsk).** 6635

Mamy na sprzedaż

1 maszynę leżącą

szybrową o 8 K. M., do tego stosowny stojący kocioł fabrykatu Schauer Gross Nürnberg 6 atm. ciśnienia roboczego

1 maszynę leżącą

szybrową 16 K. M. do tego stosowny kocioł rurkowy do wciągania fabrykatu Wolf Magdeburg 7 atm. ciśnienia roboczego. Maszyny i kotły są w dobrym stanie i mogą być oddzielnie sprzedane. Zgłoszenia pod nr. B. G. 1412 do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego". 4562

Maszyna parowa

z kotłem stojącym 8 KM. na 7 atm., z dobremi papierami, nadająca się do drobniejszego przemysłu i mleczarni, będąca w ruchu, do sprzedania. Oferty proszę skierować do

J. Fojut, Więcbork (Pomorze) 4569

Używany dobrze utrzymany

pług parowy

FOWLER zbudowany 1896 20 H. P. 5-cio skibowy oraz bardzo mało używaną

wirówkę

Alfa Laval 600 ltr. Rundenberga, ręczną i zapędową,

maszynę parową

Bergendorfer-Eisenwerk 6 P. S. odda bardzo korzystnie

Frac. Kłoss i Syn, Bydgoszcz,

Gdańska 97. — Telefon 16-83. 4532

Parowoziki

45:2

sprzedam, jeden - czteroosiowy, 30 HP, drugi - dwuosiowy, 50 HP. Oba są na tor 750 m/m i posiadają miedziane paleniska, prawie nieużywane, pod parą.

Inż. Koczorowski, Warszawa, Marjensztadt 3 m. 7